



Biuletyn Informacyjny Gminy Szczurowa

gazeta bezpłatna

NASZA GMINA

nr 3/2025

ISSN 2657-683X

www.szczurowa.pl



Klubowe Zawody Jeździeckie w Strzelcach Małych

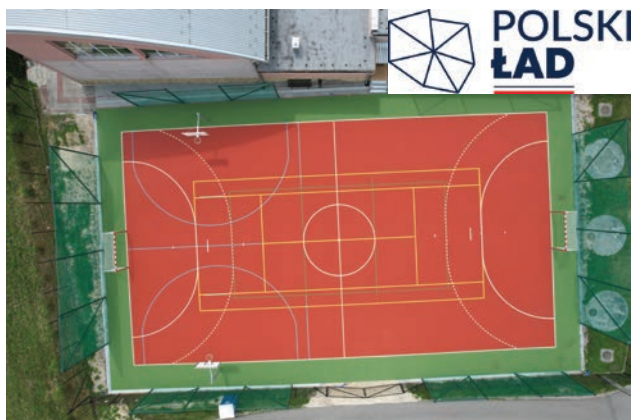


Inwestycje w Gminie Szczurowa

– podsumowanie ostatnich miesięcy

Gmina Szczurowa konsekwentnie realizuje kolejne projekty inwestycyjne, które znacząco wpływają na poprawę jakości życia mieszkańców. Ostatnie miesiące obfitowały w ważne przedsięwzięcia – zarówno w zakresie infrastruktury drogowej i sportowej, jak i w obszarze kultury, edukacji czy dostępności przestrzeni publicznej.

Nowe boisko sportowe w Zaborowie



W Zaborowie zakończono inwestycję polegającą na modernizacji boiska sportowego. Stary asfaltowy plac został zastąpiony nowoczesnym boiskiem poliuretanowym, które dzięki zastosowanym materiałom jest bezpieczne i trwałe. Obiekt został dodatkowo wyposażony w piłkochwyty oraz nowe bramki, co pozwala na prowadzenie zajęć sportowych w lepszych warunkach. Całkowita wartość zadania wyniosła 774 810,32 zł, z czego 657 667,27 zł zostało pozyskane z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Nowoczesne sanitariaty w Szkole Podstawowej w Woli Przemyskiej

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Woli Przemyskiej mogą korzystać już z nowo wyremontowanych sanitariatów. Prace objęły wymianę płytek i instalacji, montaż nowego oświetlenia oraz kompletną wymianę wyposażenia. Pomieszczenia zostały również dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, co znacząco poprawia dostępność szkoły. Inwestycja kosztowała 193 792,55 zł, z czego aż 142 332,73 zł pochodziło z dofinansowania w ramach Polskiego Ładu.



Modernizacja zaplecza Gminnego Centrum Kultury w Szczurowej

Dobiegły końca prace związane z modernizacją zaplecza Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej. Inwestycja była realizowana w ramach za-



dania pn. „Modernizacja obiektów mienia komunalnego na terenie Gminy Szczurowa”. Zakres prac obejmował m.in.: kompleksowy remont pomieszczeń na pierwszym piętrze budynku zaplecza GCKCzIS (zlokalizowanych nad dworcem), modernizację dachu, przebudowę łazienek na piętrze, przebudowę klatki schodowej wraz ze zmianą lokalizacji wyjścia na zewnątrz. Wykonawcą robót był Zakład Usługowy Remontowo-Budowlany Jan Palej. Wartość zrealizowanych prac wyniosła 1 365 194,15 zł.

Dobudowa windy w Urzędzie Gminy

W budynku Urzędu Gminy w Szczurowej powstaje nowa winda, która poprawi dostępność obiektu dla osób z niepełnosprawnościami, seniorów oraz rodziców z dziećmi. Wójt Zbigniew Moskał podpisał umowę na realizację zadania, które obejmuje budowę szybu windowego oraz instalację nowoczesnego urządzenia. Całkowita wartość robót to 632 564,17 zł, z czego 257 775,24 zł stanowi dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.



Modernizacja drogi w Rzachowej

Mieszkańcy Rzachowej zyskali nowy odcinek drogi gminnej, który poprawia komunikację w centrum miejscowości. Modernizacja objęła 652 metry drogi wraz z siegaczem



o długości 79 metrów. W ramach prac wykonano nową podbudowę, nawierzchnię asfaltową oraz utwardzono pobocza, co zwiększyło komfort i bezpieczeństwo użytkowników. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 478 381,59 zł, a dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg sięgnęło 285 658,00 zł.

Remont świetlicy w Wrzępi



Świetlica wiejska w Wrzępi została poddana modernizacji, dzięki której zyskała nowy wygląd i lepsze warunki do spotkań mieszkańców. Wykonano malowanie ścian, cyklinowanie parkietu, wymianę oświetlenia oraz płyt sufitowych. Inwestycja kosztowała 35 300,00 zł, z czego 20 000,00 zł pochodziło z programu „Małopolskie świetlice wiejskie 2025”. Dzięki tym pracom świetlica stała się bardziej funkcjonalnym i przyjaznym miejscem integracji lokalnej społeczności.

Doposażenie świetlicy w Rudy-Rysiu



Mieszkańcy Rudy-Rysia mogą korzystać z nowocześnie wyposażonej świetlicy wiejskiej. W ramach zadania zakupiono sprzęt AGD, m.in. kuchnię, piekarnik, zmywarkę, ekspres do kawy oraz grill gazowy. Wyposażenie umożliwia organizację spotkań i wydarzeń w dużo lepszych warunkach. Całkowity koszt zadania wyniósł 29 435,00 zł, a połowę tej kwoty – 15 000,00 zł – pokryło dofinansowanie w ramach programu „Małopolskie świetlice wiejskie 2025”.

Rozbudowa sieci wodociągowej w Szczurowej



Zbigniew Moskal – Wójt Gminy Szczurowa podpisał umowę na realizację rozbudowy sieci wodociągowej w Szczurowej. Projekt obejmuje wymianę istniejących odcinków sieci w celu zwiększenia jej niezawodności oraz zapewnienia mieszkańcom stabilnych dostaw wody. Całkowity koszt inwestycji to 2 080 000,00 zł, a przedsięwzięcie współfinansowane jest ze środków unijnych w ramach Funduszy Europejskich dla Małopolski 2021–2027.

Modernizacja stacji uzdatniania wody w Szczurowej



Rozpoczęto prace związane z drugim etapem modernizacji Stacji Uzdatniania Wody w Szczurowej. Zakres inwestycji obejmuje modernizację budynku, zagospodarowanie terenu oraz przy układzie technologicznym. Projekt pozwoli na zwiększenie wydajności i poprawę jakości dostarczanej wody. Wartość zadania wynosi 7 981 900,50 zł, a jego realizacja finansowana jest przy wsparciu funduszy unijnych.

Renowacja cmentarza wojennego w Zaborowie

W sierpniu w Urzędzie Gminy podpisana została umowa na odnowienie cmentarza wojennego nr 263 w Zaborowie. Inwestycja obejmuje remont ogrodzenia, krzyży, tabliczek oraz budowę nowego krzyża pomnikowego. Dzięki



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



pracom miejsce pamięci zyska godny wygląd i zostanie zabezpieczone na kolejne lata. Koszt przedsięwzięcia wynosi 228 555,18 zł, a jego realizacja możliwa jest dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Groby i cmentarze wojenne w kraju”.

Adaptacja pomieszczeń pod żłobek w Strzelcach Małych



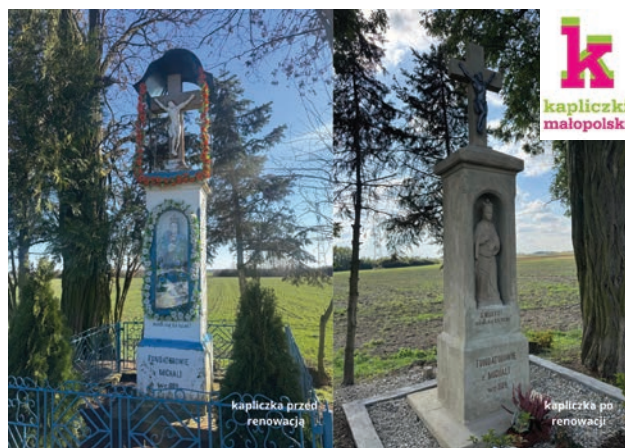
W Strzelcach Małych powstanie 30 nowych miejsc opieki dla najmłodszych mieszkańców gminy. To za sprawą adaptacji pomieszczeń, które znajdują się na piętrze obecnego żłobka i przedszkola integracyjnego. Inwestycja polega na adaptacji istniejących pomieszczeń do potrzeb dzieci, obejmującej prace budowlane i dostosowanie przestrzeni do wymogów bezpieczeństwa i higieny. Całkowity koszt przedsięwzięcia wynosi 1 795 900,36 zł. Realizacja projektu jest możliwa dzięki programowi „Aktywny Maluch 2022–2029”.

Nowa remiza strażacka w Szczurowej



Zakończono pierwszy etap budowy nowoczesnej remizy strażackiej w Szczurowej. Wykonano prace przy konstrukcji dachu, elewacji, instalacjach wewnętrznych, a także zamontowano stolarkę i bramy garażowe. Teren wokół budynku został zagospodarowany, co pozwoli na jego sprawne użytkowanie. Koszt pierwszego etapu inwestycji wyniósł 6 808 637,82 zł. Po zakończeniu całego przedsięwzięcia druhowie otrzymają nowoczesny obiekt, który znacząco poprawi warunki prowadzenia działań ratowniczo-gaśniczych.

Kapliczka we Wrzępi odzyskała blask



k
kapliczki
małopolski

Dobiegł końca remont zabytkowej kapliczki słupowej „krzyż-figura” z 1884 r. w Wrzępi. Prace, realizowane w ramach programu Kapliczki Małopolski 2025 i współfinansowane ze środków Województwa Małopolskiego (12 000 zł), kosztowały łącznie 28 400 zł.

Renowacja objęła oczyszczenie murów, odsolenie, uzupełnienie ubytków, zabezpieczenie powierzchni przed wodą oraz konserwację metalowej figury Chrystusa. Odnowione zostały także inskrypcje, zdemontowano stare zadaszenie i ogrodzenie. Dzięki temu zabytkowy obiekt odzyskał dawny blask i będzie służyć mieszkańcom przez kolejne lata.

Inwestycja w „zielone płuca” w Popędzynie

Zakończono realizację zadania pn. „Budowa czatowni oraz zagospodarowanie działki – wzmocnienie i ochrona bioróżnorodności w Dolinie Wisły”, dofinansowanego ze środków Programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027. Koszt inwestycji wyniósł 675 393,00 zł.

Nowa infrastruktura powstała w Popędzynie i stała się miejscem łączącym funkcje rekreacyjne, edukacyjne i przyrodnicze. Obszar, położony w sąsiedztwie Wiślanej Trasy Rowerowej, to doskonały punkt odpoczynku dla rowerzystów, przestrzeń do edukacji ekologicznej dla dzieci i młodzieży oraz ważny element ochrony lokalnej fauny i flory.

W ramach projektu zrealizowano m.in.:

- budowę ambon i czatowni do obserwacji przyrody,
- oczyszczenie niecki zbiornika wodnego,
- nasadzenia nowych drzew i krzewów oraz pielęgnację istniejących,
- wysiew łąk kwietnych i roślin wodolubnych,
- montaż budek lęgowych dla ptaków,
- wykonanie polno-leśnych ścieżek i miejsc odpoczynku,
- stworzenie siedzisk z pni drzew,
- instalację tablic edukacyjnych dostosowanych do osób z niepełnosprawnościami.

Realizacja inwestycji ma wymiar wielowymiarowy – z jednej strony wspiera ochronę cennych obszarów Doliny



Wisły, z drugiej pełni funkcję edukacyjną i rekreacyjną. Ambony obserwacyjne i czatownia umożliwiają podziwianie bioróżnorodności, a tablice edukacyjne przybliżają odwiedzającym bogactwo lokalnej przyrody oraz znaczenie jej ochrony.

To wyjątkowa inicjatywa, która inspiruje do kontaktu z naturą i uczy, że człowiek jest częścią większego ekosystemu. Dzięki takim działaniom Dolina Wisły zyskuje bezpieczne przestrzenie dla zwierząt i jednocześnie przyjazne tereny edukacyjne dla ludzi.

Wykonawcą zadania była Firma Produkcyjno-Handlowo-Usługowa „ZAUNER” Dawid Cabała z Kobyle.

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze w Szczurowej



W niedzielę, 7 września 2025 roku, na boisku sportowym w Szczurowej odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek OSP. W wydarzeniu wzięło udział 15 drużyn, w tym 9 męskich, 2 kobiece oraz 4 młodzieżowe.

Zawody rozgrywano w dwóch konkurencjach: sztafecie z przeszkodami oraz ćwiczeniu bojowym. Obie konkurencje wymagały od zawodników doskonałej kondycji, precyzji oraz umiejętności współpracy zespołowej. Wysoki poziom sportowej rywalizacji potwierdziły zarówno uzyskane czasy, jak i duże zaangażowanie wszystkich drużyn.

Klasyfikacja końcowa:

Męskie Drużyny Pożarnicze:

- OSP Górka
- OSP Szczurowa
- OSP Niedzieliska

W zawodach wystąpiły również jednostki: OSP Rajsko, OSP Rylowa, OSP Strzelce Wielkie, OSP Wrzępia, OSP Dołęga oraz OSP Wola Przemykowska-Natków.

Kobiece Drużyny Pożarnicze:

- OSP Zaborów
- OSP Górka

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze:

- Dziewczęta
- 1. MDP Zaborów,
- 2. MDP Wrzępia
- Chłopcy:
- 1. MDP Dołęga,
- 2. MDP Wrzępia

Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała komisja sędziowska. Zwycięskie drużyny otrzymały dyplomy, puchary i nagrody, a wszystkim uczestnikom podziękowano za sportową postawę i reprezentowanie swoich jednostek w duchu rywalizacji fair play.

Red.

NASZA GMINA Biuletyn Informacyjny
Gminy Szczurowa – kwartalnik

Wydawca: Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej, ul. Rynek 4, 32-820 Szczurowa, tel. 14 632 09 59; gazeta@gck-szczurowa.pl

Nakład: 1500 egzemplarzy

Zespół: Bogusława Daniel-Zieja, Mateusz Michalski, Gabriela Sajdak, Sebastian Marcisz, Patrycja Sipior, Arkadiusz Wąs

Skład i druk: Wydawnictwo Ruthenus – Rafał Barski
ul. I. Łukasiewicza 49, 38-400 Krosno
e-mail: ruthenus@ruthenus.pl
tel. 13 436 51 00

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korygowania nadesłanych tekstów oraz zmiany tytułów.

120-lecia służby mieszkańcom

Rok 2025 zapisze się w historii Gminy Szczurowa jako czas jubileuszy strażackich. Aż trzy jednostki obchodziły swoje 120-lecie: OSP Pojawie, OSP Zaborów i OSP Strzelce Wielkie. Każde z wydarzeń zgromadziło druhów, mieszkańców i zaproszonych gości.

Obchody rozpoczęła uroczystość w Pojawiu, która odbyła się 28 czerwca. W programie znalazła się Msza Święta polowa, przemarsz pododdziałów, a także poświęcenie i przekazanie proporca MDP oraz tablicy pamiątkowej i figury św. Floriana. Zwieńczeniem jubileuszu był piknik rodzinny i występy artystyczne.

Kolejne święto odbyło się 13 lipca w Zaborowie. Po Mszy Świętej i przemarszu pododdziałów, miała miejsce uroczysta część oficjalna, w tym przekazanie i poświęcenie sztandaru oraz poświęcenie nowego quada. W programie znalazły się również atrakcje dla dzieci, strefa gastronomiczna oraz występy i pokaz sprzętu strażackiego.

Z kolei 26 lipca świętowała jednostka w Strzelcach Wielkich. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej, a następnie odbył się przemarsz do parku. W części oficjalnej miały miejsce: ceremonia pożarnicza i poświęcenie wozów bojowych oraz wpisy do książki pamiątkowej. Na zakończenie przygotowano piknik rodzinny, pokazy sprzętu oraz zabawę taneczną.

Podczas wszystkich trzech jubileuszy wręczono podziękowania, a mieszkańcy licznie uczestniczyli w wydarzeniach, wspólnie świętując tradycję i działalność swoich jednostek OSP.

UG Szczurowa

fot. Capuccino.eu - Regionalny Portal Informacyjny





W Sali Tańca w Szczurowej odbyła się VII Gala Wręczenia Stypendiów Wójta Gminy Szczurowa

W Sali Tańca w Szczurowej odbyła się VII Gala Wręczenia Stypendiów Wójta Gminy Szczurowa – wydarzenie, które co roku gromadzi wyróżniających się uczniów, ich rodziny oraz dyrektorów. W tym roku nagrodzono aż 75 uczniów ze szkół działających na terenie gminy.

Stypendia przyznano za bardzo dobre wyniki w nauce oraz osiągnięcia sportowe. Wręczając wyróżnienia, wójt Zbigniew Moskał podkreślił, że sukcesy młodych mieszkańców to powód do dumy dla całej społeczności:

– Cieszę się, że w naszej gminie mamy tak zdolną i ambitną młodzież. To dzięki Wam, ale także dzięki wsparciu rodziców i nauczycieli, możemy dziś mówić o sukcesie całej gminy.

W uroczystości uczestniczyli również Przewodniczący Rady Gminy – Marcin Jawień, Przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia, Oświaty, Opieki Społecznej, Kultury i Sportu – Rafał Kłusek oraz dyrektorzy szkół. Ich obecność była wyrazem uznania i wsparcia dla uczniów, którzy poprzez swoje osiągnięcia stają się najlepszymi ambasadorami Gminy Szczurowa.

Na scenie odczytano nazwiska wszystkich stypendystów – od najmłodszych uczniów szkół podstawowych. Lista nagrodzonych jest długa i pokazuje, jak wiele młodych osób rozwija swoje talenty w różnych dziedzinach nauki.

Atmosfera gali była pełna dumy i radości. Uśmiechy nagrodzonych i duma rodziców stworzyły niepowtarzalny klimat tego wydarzenia.

Gala Stypendiów Wójta Gminy Szczurowa to dowód, że ciężka praca i zaangażowanie zawsze przynoszą efekty, a gmina potrafi dostrzec i nagrodzić tych, którzy wyróżniają się spośród rówieśników.

UG Szczurowa



Pielgrzymi w Gminie Szczurowa



Jak co roku pielgrzymi zmierzający na Jasną Górę zatrzymali się na terenie Gminy Szczurowa. Dwa przystanki – w Zaborowie i w Górcie – stały się miejscami wytchnienia dla strudzonych wędrowców, którzy mogli nabrać sił przed dalszą drogą.

Dzięki ogromnemu zaangażowaniu Kół Gospodyń Wiejskich oraz druhow OSP, pielgrzymi zostali przyjęci z serdecznością i troską. Na stołach czekały ciepłe posiłki, domowe wypieki, świeże przekąski, a także woda, kompot i kawa. Wszystko przygotowane z serca – by dodać otuchy i sił w trudach wędrówki.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w organizacji przystanków i wsparli pielgrzymów. Wasza otwartość jest najlepszą wizytówką Gminy Szczurowa.

UG Szczurowa



Piknik Motocyklowo-Rodzinny – śladami I i II Wojny Światowej

27 lipca Park Kępińskich w Szczurowej znów wypełnił się dźwiękiem silników i rozmowami pasjonatów motocykli. Już po raz kolejny odbył się tutaj Piknik Motocyklowo-Rodzinny, śladami I i II Wojny Światowej. Organizatorami wydarzenia było Stowarzyszenie Motocyklowe ROAD RATS Szczurowa, przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, Wójta Gminy Szczurowa – Pana Zbigniewa Moskała oraz Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej.

Spotkanie rozpoczęło się mszą świętą w intencji motocyklistów, po której nastąpiło tradycyjne poświęcenie maszyn. Chwilę później motocykliści wyruszyli we wspólny przejazd po terenie gminy. Główna część pikniku odbywała się w Parku Kępińskich. Tam przygotowano rekonstrukcje historyczne i partyzanckie, warsztaty, prelekcje i konkursy. Dzieci mogły korzystać ze specjalnej strefy zabaw, a dorośli spędzić czas na rozmowach, oglądaniu pokazów czy podziwianiu motocykli. Był to dzień pełen atrakcji, który zgromadził zarówno lokalną społeczność, jak i gości z innych części Polski.

Red.

fot. Capuccino.eu - Regionalny Portal Informacyjny

Projekt realizowany
przy wsparciu finansowym
Województwa Małopolskiego



Za nami kolejna edycja Pikniku Lotniczego!

6 lipca lądowisko w Strzelcach Małych znów stało się miejscem spotkania mieszkańców gminy i gości z regionu. Piknik Lotniczy od lat cieszy się popularnością i także w tym roku przygotowano bogaty program, w którym każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Najwięcej emocji dostarczyło to, co działo się w powietrzu. Publiczność podziwiała efektowne pokazy samolotów, a dodatkowych wrażeń dostarczyli skoczkowie spadochronowi i paralotniarze. Każde lądowanie i przelot wywoływały głośne reakcje widzów, którzy licznie zgromadzili się na terenie lądowiska.

Na uczestników czekało także wiele przyziemnych atrakcji. Wśród nich znalazły się stoiska promocyjne służb mundurowych, lokalnych sponsorów i przedsiębiorców. Sporo osób odwiedzało wystawy statyczne – oprócz samolotów można było zobaczyć samochody zabytkowe, motocykle i ciągniki rolnicze, które przyciągały uwagę zwiedzających.

Na scenie nie brakowało występów artystycznych. Publiczność mogła usłyszeć chór „Sztorm”, zobaczyć pokaz tańca w wykonaniu AX Dance Academy, a następnie kolejny występ taneczny przygotowany przez dziecięcą grupę działającą przy GCKCziS w Szczurowej. Później scena należała do zespołu „Beauty Plate”, który zaprezentował przeboje z repertuaru Bajmu. Gwiazdą wieczoru był zespół „Jary Oddział Zamknięty”, a na zakończenie imprezy odbyła się zabawa taneczna z DJ-em CrissSound.

Teren Pikniku wypełniały dodatkowe atrakcje. Wesołe miasteczko, fotobudka 360, festiwal kolorów i stoiska gastronomiczne cieszyły się dużym zainteresowaniem. Tradycyjnie przeprowadzono również loterię fantową „Odłotowy Los”, w której rozlosowano wartościowe nagrody.

Organizacja Pikniku wymagała współpracy wielu osób i instytucji. Nad bezpieczeństwem i porządkiem czuwali druhowie z jednostek OSP oraz wolontariusze, którzy wspierali przebieg wydarzenia od początku do końca. Patronat honorowy nad Piknikiem Lotniczym objęli Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Ryszard Pagacz oraz Wójt Gminy Szczurowa Zbigniew Moskal.

Piknik Lotniczy w Strzelcach Małych po raz kolejny potwierdził swoją pozycję jako jedno z największych wydarzeń plenerowych w gminie. Widowiskowe pokazy lotnicze, koncerty i liczne atrakcje sprawiły, że tegoroczna edycja na długo pozostanie w pamięci uczestników.

GCKCziS w Szczurowej



Rajd Rowerowy w Górcie

W niedzielę, 31 sierpnia Gmina Szczurowa stała się prawdziwym sportowym centrum Małopolski. Tego dnia odbyła się VIII edycja Rajdu Rowerowego „100 kilometrów wolności”.

Głównym organizatorem rajdu była Ochotnicza Straż Pożarna w Górcie, która już po raz kolejny przygotowała wydarzenie łączące aktywność fizyczną, pamięć historyczną i integrację lokalnej społeczności.

Pierwszy rajd rowerowy odbył się w 2018 roku z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Idea „100 kilometrów wolności”, co roku przyciąga miłośników rowerów, którzy w sportowej, rekreacyjnej, a jednocześnie patriotycznej atmosferze, przemierzają trasy gminy Szczurowa i powiatu brzeskiego.





Tegoroczna edycja oferowała dwie trasy – 30-kilometrową, przeznaczoną dla rodzin i mniej doświadczonych rowerzystów oraz 70-kilometrową, prowadzącą przez malownicze tereny powiatu brzeskiego. Rajd nie miał charakteru rywalizacji – liczyła się wspólna jazda, radość z aktywności fizycznej oraz pamięć o ważnych dla Polski wydarzeniach i rocznicach.

W wydarzeniu wzięło udział ponad 300 uczestników – od najmłodszych po seniorów. Rajd stał się okazją nie tylko do aktywnego spędzenia ostatniego dnia wakacji,

ale także do wspólnego świętowania wartości wpisanych w historię naszego kraju.

UG Szczurowa

 MAŁOPOLSKA

Projekt realizowany przy wsparciu finansowym
Województwa Małopolskiego

Sportowe emocje w Górcie



W pierwszą sierpniową niedzielę, na boisku sportowym w Górcie, odbył się już po raz piąty, niezwykle turniej – Strażacki Turniej Piłki Siatkowej – Górka Cup, którego organizatorem był Piotr Mikuś – Prezes OSP Górka. Wydarzenie to było nie tylko okazją do zdrowej, sportowej rywalizacji, ale również doskonałym pretekstem do integracji strażackiej społeczności.

W sportowej atmosferze rywalizowało ze sobą 8 drużyn, z terenu powiatu brzeskiego i nowotarskiego. Były to: Dołęga, Orawa, MCK Szczurowa, Strzelce, Jurków, Szybka Piłka, Górka, oraz Iwkowa.

Rozegrano łącznie 16 meczów, w wyniku których I miejsce zdobyła drużyna z Orawy, II miejsce wywalczyła Iwko-

wa, a III – Jurków. Drużyna z Dołęgi, dzięki wytrwałości i niezwykłym umiejętnościom obroniła IV miejsce.

To wydarzenie było wyjątkowe nie tylko z powodu sportowej rywalizacji, ale także dlatego, że pokazało jak wielką pasję i ducha walki, mają w sobie uczestnicy. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz piłki, a dla zwycięskich drużyn przygotowano puchar.

Strażacki Turniej Piłki Siatkowej – Górka Cup 2025, był współfinansowany przez Powiat Brzeski oraz Gminę Szczurowa.

Red.

Turniej Wsi i Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Szczurowa

W niedzielę, 20 lipca, na boisku sportowym w Niedzieliskach odbył się Turniej Wsi oraz Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Szczurowa. To wydarzenie od lat cieszy się dużym zainteresowaniem i na stałe wpisało się w wakacyjny kalendarz gminy. W Turnieju Wsi wystąpiły drużyny z Dołegi, Górki, Kopaczy Wielkich, Niedzielisk, Rylowej, Szczurowej, Uścia Solnego, Woli Przemyskiej i Wrzępi. Zawodnicy zmierzali się w różnorodnych konkurencjach – od biegu w workach i przeciągania liny, przez slalom z oponą, wyścig rydwanów i rzut gumofilcem, aż po „mistrza młotka” i konkurencję niespodziankę przygotowaną przez Młodzieżową Radę Gminy.

Po podliczeniu wyników pierwsze miejsce zajęła Górka, drugie – Rylowa, a trzecie – Wola Przemyska. Równolegle rozegrano Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Szczurowa. Na boisku zmierzyły się drużyny z Dołegi, Górki, Niedzielisk, Pojawia, Rylowej, Strzelec Małych, Strzelec Wielkich, Woli Przemyskiej i Wrzępi. Mecze były pełne emocji i do samego końca trzymały w napięciu. Ostatecznie najlepsza okazała się drużyna z Niedzielisk, drugie miejsce wywalczyła Rylowa, a trzecie – Wola Przemyska.

Nie brakowało też atrakcji poza sportową rywalizacją. Dla najmłodszych przygotowano m.in. dmuchane zjeżdżalnie i różne animacje, a dużą atrakcją była także piana party i fotobudka z pamiątkowymi zdjęciami. Dzięki temu turniej był wydarzeniem nie tylko sportowym, ale i rodzinnym, gdzie każdy – niezależnie od wieku – znalazł coś dla siebie. Dzięki turniejowi mieszkańcy mogli spędzić wspólnie czas, dobrze się bawić i poczuć prawdziwego ducha sportowej rywalizacji.

GCKCzSiS w Szczurowej



Wspaniałe emocje podczas Klubowych Zawodów Jeździeckich w Strzelcach Małych

W dniu 20 września 2025 roku w Ośrodku Jazdy Konnej Domówka w Strzelcach Małych odbyły się emocjonujące Klubowe Zawody Jeździeckie w Skokach Przez Przeszkody, które przyciągnęły szeroką rzeszę miłośników jeździectwa. W zawodach wzięło udział 67 zawodników oraz 55 koni reprezentujących 12 ośrodków jeździeckich z województwa małopolskiego i świętokrzyskiego, którzy zaprezentowali ponad 110 przejazdów.

Zawody były rozgrywane w 5 klasach wysokości, co pozwoliło zawodnikom na pokazanie swoich umiejętności na różnych poziomach trudności. Rywalizacja była zacięta, a emocje sięgały zenitu, zwłaszcza podczas głównych konkursów dnia w kategorii: 70 i 80 cm, które zostały objęte patronatem Wójta Gminy Szczurowa. W głównym konkursie dnia Grand Prix 80 cm zwyciężyła Maria Szot, reprezentująca Klub Jeździecki Elpida, która na swoim koniu Bajka pokonała wszystkich rywali. Drugie miejsce zajęła Patrycja Czuj na koniu Poranny Blask, a podium zamknęła Maria Wieloch na koniu Keira.

Znakomite wyniki osiągnęli także reprezentanci gospodarzy, czyli Ośrodka Jazdy Konnej Domówka, którzy pokazali wysoką formę, zajmując kolejno 2., 4., 5. oraz 6. miejsce w licznie obsadzonym konkursie debiutów 40 cm.

Organizatorom i Uczestnikom składamy wielkie gratulację i życzymy powodzenia w kolejnych konkursach!

Red.



„Nauka w sercu wsi – Zagrody Edukacyjne w praktyce”

8 września 2025 roku, zakończył się nabór wniosków organizowany przez Nadwiślańską Grupę Działania „E.O. CENOMA” w ramach START ZAGRODY EDUKACYJNE, który ma na celu rozwój gospodarki wiejskiej. Rolnicy, ich małżonkowie oraz domownicy z małych gospodarstw rolnych, zamieszkujący obszar objęty LSR, mogli ubiegać się o dofinansowanie pokrywające do 85% kosztów kwalifikowalnych operacji. Wysokość wsparcia wynosiła od 50 do 150 tysięcy złotych na stworzenie własnej zagrody edukacyjnej. Działanie realizowane jest w ramach wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju realizowanej przez LGD Nadwiślańska Grupa Działania „E.O.CENOMA” w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027 dla interwencji I.13.1 LEADER/Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność (RLKS) – komponent Wdrażanie LSR. Złożone wnioski zostaną teraz ocenione przez Radę Decyzyjną Lokalnej Grupy Działania, a następnie przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. To właśnie te instytucje zdecydują, które projekty otrzymają dofinansowanie.

Zagroda edukacyjna to wyjątkowa forma działalności, w której mieszkańcy wsi dzielą się swoją wiedzą, tradycją i codzienną pracą z innymi. Obiekt powinien posiadać zwierzęta gospodarskie lub uprawy rolnicze przeznaczone do prezentacji dla grup dzieci i młodzieży przyjmowanych w ramach programów szkolnych i pozaszkolnych lub udostępniane jako atrakcja turystyczna dla rodzin z dziećmi i dorosłych podróżujących indywidualnie.

Zagrody edukacyjne pełnią rolę nie tylko atrakcji turystycznej, lecz przede wszystkim placówki edukacyjnej. Każda zagroda powinna realizować przynajmniej dwa z poniższych celów, tj.:

- a) edukacja w zakresie produkcji roślinnej,
- b) edukacja w zakresie produkcji zwierzęcej,
- c) edukacja w zakresie przetwórstwa produktów rolnych,
- d) edukacja w zakresie świadomości ekologicznej i konsumenckiej,
- e) edukacja w zakresie dziedzictwa kultury materialnej wsi, tradycyjnych zawodów, rękodzieła i twórczości ludowej.

Zagroda edukacyjna to miejsce, gdzie tradycja spotyka się z nowoczesnością, a teoria z praktyką. To szansa, by dzieci i młodzież mogły w bezpośredni sposób poznać życie rolnika, zrozumieć codzienny rytm gospodarstwa i doświadczyć bogactwa wsi – jej kolorów, dźwięków, zapachów i smaków. Cieszymy się, że na naszym obszarze znalazły się osoby zainteresowane udziałem w naborze oraz utworzeniem zagrody edukacyjnej. Uważnie obserwujcie naszą stronę internetową www.cenoma.pl oraz fanpage na Facebooku i Instagramie, gdyż już niebawem podzielimy się z Państwem większą dawką informacji w tym zakresie!

Materiał dofinansowany ze środków UE w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Materiał opracowany przez Nadwiślańską Grupę Działania „E.O.CENOMA”. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

E.O CENOMA



Fundusze Europejskie dla Małopolski



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



11 sierpnia 2025 roku odszedł od nas Pan Franciszek Babło – wieloletni sołtys Zaborowa, radny Gminy Szczurowa oraz prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Zaborowie. Człowiek o wielkim sercu, który nigdy nie odmawiał innym pomocy.

Jego pasja do pracy na rzecz lokalnej społeczności i drugiego człowieka, serdeczność, wspaniały szczerzy uśmiech, a także umiejętność jednoczenia wokół wspólnych spraw, uczyniły go wyjątkową postacią w naszej wspólnocie, która pozostanie w naszych sercach na bardzo długo.

Śmierć Pana Franciszka jest ogromną stratą dla naszej całej społeczności.

Cześć Jego pamięci.





Nowa przestrzeń wsparcia i integracji w Gminie Szczurowa

W niedzielę, 21 września 2025 roku, w Górcie odbyło się uroczyste otwarcie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego – inwestycji, która na stałe wpisze się w mapę najważniejszych działań społecznych Gminy Szczurowa. Nowoczesny obiekt został stworzony z myślą o dorosłych osobach z niepełnosprawnościami oraz ich rodzinach, zapewniając im profesjonalną opiekę, rehabilitację i codzienne wsparcie.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w Kościele w Górcie. Następnie uczestnicy przeszli do nowo wybudowanego Centrum, gdzie odbyła się część oficjalna, połączona z oficjalnym otwarciem obiektu. Zgromadzeni mieli również okazję zwiedzić wnętrza placówki i zapoznać się z jej działalnością.

Centrum powstało w miejscu dawnej szkoły, która przez ponad dwie dekady pozostawała niewykorzystana. Dzięki kompleksowej modernizacji i rozbudowie obiekt zyskał nową funkcję, stając się przestrzenią przyjazną i w pełni dostosowaną do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Budynek został zaprojektowany jako parterowy, pozbawiony barier architektonicznych. W jego strukturze znajdują się m.in.:

- 6 jednoosobowych pokoi z łazienkami,
- sala terapeutyczna,
- pokój medyczny i dzienny,
- kuchnia z przestronną jadalnią,
- pomieszczenia socjalne.

Otoczenie zagospodarowano jako teren rekreacyjno-wypoczynkowy, dzięki czemu mieszkańcy będą mogli spędzać czas w bezpiecznych i przyjaznych warunkach.

Placówka przewiduje miejsca dla 14 osób korzystających z pobytu dziennego oraz 6 osób w trybie całodobowym. Jej działalność będzie skupiać się nie tylko na zapewnieniu opieki, lecz także na terapii, rehabilitacji i integracji społecznej podopiecznych.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 5 369 493,52 zł. Przedsięwzięcie zostało dofinansowane ze środków Funduszu Solidarnościowego w ramach Programu Ministra Rodziny i Polityki Społecznej „Centra Opiekuńczo-Mieszkalne” w wysokości 3 213 379 zł. Wykonawcą zadania była firma EMPERBUD Sp. z o.o. z Łososiny Dolnej.

UG Szczurowa



Uchwała antysmogowa dla Małopolski

 *-eko-* MAŁOPOLSKA

Uchwała antysmogowa nakłada obowiązek wymiany starych kotłów na węgiel i drewno do 30 kwietnia 2024 roku*

Nie czekaj do ostatniej chwili! Już teraz wymień swój kocioł!

Kotły klasy 3. i 4. należy wymienić do końca 2026 roku

*dotyczy wszystkich kotłów poniżej 3 klasy

W związku z pojawiającymi się nieprawidłowościami, związanymi z montażem kotłów nie spełniających wymagań Uchwały Antysmogowej dla Małopolski, Urząd Gminy Szczurowa przypomina najważniejsze zapisy:

- Od 1 lipca 2017 roku w Małopolsce nie można eksploatować nowego kotła na węgiel lub drewno lub kominka o parametrach emisji gorszych niż wyznaczone w unijnych rozporządzeniach w sprawie ekoprojektu. Decydujące jest pierwsze uruchomienie instalacji w miejscu obecnego użytkowania – jeżeli nastąpiło po 1 lipca 2017 roku, musi ona spełniać wymagania ekoprojektu.
- Od dnia 01.05.2024 na terenie całej małopolski nie można użytkować bezklasowych kotłów na węgiel i drewno, czyli tzw. *kopciuchów*.
- Do końca 2026 roku trzeba wymienić kotły, które spełniają jedynie podstawowe wymagania emisyjne, czyli posiadają klasę 3 lub klasę 4 według normy PN-EN 303-5:2012. Kotły spełniające wymagania klasy 5 według normy PN-EN 303-5:2012, które były eksploatowane przed 1 lipca 2017 roku, mogą być użytkowane do końca swojej żywotności.
- Stary kocioł można zastąpić: ogrzewaniem elektrycznym, pompą ciepła, kotłem gazowym, kotłem na lekki olej opałowy lub kotłem na węgiel czy drewno spełniającym wymogi Ekoprojektu. Kocioł na paliwo stałe musi posiadać automatyczny podajnik paliwa – nie dotyczy kotłów zgazowujących – i nie może być wyposażony w ruszt awaryjny.
- Od 1 lipca 2017 roku nowo instalowane kominki (również tzw. ogrzewacze pomieszczeń, piece kafłowe czy popularne „kozy”) muszą spełniać wymagania ekoprojektu. Dotyczy to również sytuacji instalowania kominka w istniejących budynkach np. w ramach wymiany na nowy. Od 1 maja 2024 roku dopuszczone jest używanie tylko kominków spełniających wyma-

gania ekoprojektu lub kominków, których sprawność cieplna wynosi co najmniej 80%. Dane dotyczące sprawności cieplnej powinny zawierać dokumentację techniczną lub instrukcję kominka.

- Wymagania dla jakości paliw: wprowadza się zakaz stosowania mułów i flotów węglowych oraz zakaz spalania drewna i biomasy o wilgotności powyżej 20%.

Uchwała antysmogowa jest aktem prawa miejscowego. Dlatego uprawnionymi do kontroli mieszkańców są wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast oraz upoważnieni przez nich pracownicy urzędów gmin lub straży gminnych. Uprawnienia do przeprowadzenia kontroli oraz nakładania mandatów karnych ma również Policja, a w przypadku podmiotów prowadzących działalność gospodarczą Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska.

Użytkownik urządzenia grzewczego powinien okazać kontrolerom dokumenty potwierdzające, że piec, kocioł lub kominek, z którego korzysta spełniają wszystkie wymagania określone w uchwale antysmogowej. Takim dokumentem może być np. instrukcja użytkowania urządzenia (jeśli zawiera wymagane dane) lub wyniki badań emisji z urządzenia.

Jeżeli użytkownik instalacji nie przestrzega przepisów uchwały antysmogowej, może zostać ukarany mandatem do 500 zł. Kontrolujący może również skierować wniosek do sądu o ukaranie karą grzywny do 5 tys. zł. Karę można nałożyć ponownie przy każdym przypadku eksploatacji instalacji niezgodnie z uchwałą antysmogową.

W kwestii spełnienia wymogów źródła ciepła pod kątem przestrzegania Uchwały Antysmogowej najlepiej kontaktować się z Urzędem Marszałkowskim jako Instytucją wdrażającą zapisy Uchwały Antysmogowej oraz Programu Ochrony Powietrza na numer telefonu (12) 630-31-00 lub wysyłając zapytanie poprzez formularz kontaktowy na stronie internetowej <https://powietrze.malopolska.pl/kontakt>.



Jędrzej Cierniak – inspiracje i wspomnienia

14 października, w Dniu Edukacji Narodowej, w Gminnym Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej odbyła się uroczystość „Jędrzej Cierniak – inspiracje i wspomnienia”. Spotkanie miało szczególny charakter – łączyło obchody święta nauczycieli z przypomnieniem postaci wybitnego pedagoga i działacza ludowego Jędrzeja Cierniaka oraz prezentacją dorobku lokalnych twórców.

Wydarzenie było jednocześnie okazją do uczczenia 5-lecia działalności Lokalnego Ośrodka Wiedzy i Edukacji w Gminie Szczurowa, który od 2020 roku aktywnie wspiera mieszkańców, łącząc tradycję edukacji ludowej z nowoczesnymi formami kształcenia dorosłych.

W uroczystości uczestniczyli m.in. Senator RP prof. Włodzimierz Bernacki, Zastępca Wójta Gminy Szczurowa Pani Halina Święch, Radny Rady Gminy Pan Rafał Kłusek, a także przedstawiciele Fundacji Małopolska Izba Samorządowa w Krakowie – Prezes Pan Jacek Kwiatkowski oraz Pan Marcin Papuga. Gościliśmy również reprezentantów LOWE z Wielkiej Wsi oraz licznie zgromadzoną publiczność. Obecność znamienitych gości podkreśliła rangę uroczystości i znaczenie działań edukacyjno-kulturalnych realizowanych w naszej gminie.

Program wydarzenia był niezwykle bogaty. Goście mogli obejrzeć wystawę „Pamięć, Dziedzictwo i Tradycja” przygotowaną przez Mieczysława Chaburę, wysłuchać wierszy młodzieży zaborowskiej opracowanych przez Teodozję Turaczy oraz cieszyć się muzyką ludową w wykonaniu Vitaliny i Michała Pastuchów. Zaprezentowano także publikację Krzysztofa Przepiórki dokumentującą tradycję regionu.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było przedstawienie teatralne inspirowane „Weselem zaborowskim”, przygotowane przez mieszkanki i mieszkańców gminy, pod kierunkiem Pani Urszuli Stańczyk. Obsada – złożona głównie z kobiet – nawiązywała do tradycji amatorskich teatrów ludowych, w których role obsadzano zgodnie



z możliwościami zespołu. Najważniejszy był przekaz: ukazanie bogactwa obrzędu weselnego i kontynuacja idei Jędrzeja Cierniaka.

Organizatorem wydarzenia był Małopolski Uniwersytet Ludowy LOWE, a całość stała się pięknym przykładem tego, jak tradycja może spotykać się z nowoczesnością, a lokalna wspólnota – poprzez edukację, kulturę i sztukę – pielęgnuje pamięć i dziedzictwo regionu.

Małopolski Uniwersytet Ludowy - Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji (MUL-LOWE) jest dofinansowany ze środków Rządowego Programu Wspierania Rozwoju Uniwersytetów Ludowych na lata 2020-2030.

Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji





Narodowe Czytanie 2025 w Gminie Szczurowa

Akcja Narodowego Czytania organizowana jest przez Prezydenta RP od 2012 roku i w tym roku odbyła się już po raz czternasty. Została zainicjowana wspólną lekturą Pana Tadeusza Adama Mickiewicza.

W tegorocznej odsłonie Narodowego Czytania, prezentowaną lekturą były utwory Jana Kochanowskiego: Pieśni, Fraszki i Trena. Jan Kochanowski w swojej twórczości porusza różnorodne tematy – od poważnych i doniosłych, po lżejsze i żartobliwe. Opisuje życie dworskie i ziemiańskie, pojawiają się w niej wątki patriotyczne, refleksje moralne, nawiązania antyczne i biblijne.

W wierszach odnajdziemy humanistyczną religijność, zachwyt życiem, ale też głęboką zadumę nad przemijaniem i ludzkim losem. Artysta przyczynił się do rozwoju polskiego języka literackiego, a jego niezrównane dzieła do dziś pozostają żywe i nadal inspirują. Narodowe Czytanie w Gminie Szczurowa, które mało miejsce w Dworze Kępińskich 9 września 2025 r., obecnej siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Szczurowej, odbyło się w atmosferze melancholii i zadumy za sprawą melodii granych na skrzypcach przez uczniów Zespołu Szkół w Szczurowej.

W tegorocznej edycji Narodowego Czytania lektorami byli zaproszeni goście Panie Joanna Ozorka-Krawczyk – dy-



rektor Zespołu Szkół w Szczurowej, Bogusława Daniel-Zieja – dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej, Monika Giemza – sołtys Szczurowej oraz młodzież szkolna pod kierunkiem Pań Małgorzaty Tracz, Małgorzaty Wojtala i Doroty Bieniek-Przepiórka.

Wśród zaproszonych gości był Pan Zbigniew Moskal – Wójt Gminy Szczurowa, a moderatorem spotkania była Pani Teresa Klamka – kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Szczurowej.

GCKCzIS w Szczurowej

Na folkowo-jazzową nutę...

26 lipca w Muzeum Dwór w Dołędze, odbył się, już po raz kolejny, koncert z cyklu „Muzyka w szlacheckim dworze” pt. „Na folkowo-jazzową nutę Anna zaśpiewa z przytupem”. Tym razem w izbach dworu, rozbrzmiewał folk oraz jazz, okraszone poezją. Artysci: Anna Salamon – wokal, Tomasz Drachus – piano oraz Marcin Jadach – kontrabas, przygotowali niezwykłą muzyczną opowieść o miłości i człowieku. Nie zabrakło również jazzowych ballad oraz folkowych przyspiewek z Podkarpacia. Słuchacze mogli delektować się poezją Osieckiej i Czechowicza w bluesowych brzmieniach i tanecznej bossa nova. Niezwykła aura i urok Dworu nadały wydarzeniu niepowtarzalnego wymiaru.

Red.





XXVI Międzynarodowy Tabor Pamięci Romów

W sobotę 4 października 2025 roku odbyła się uroczystość upamiętniająca pomordowanych Romów na cmentarzu parafialnym w Szczurowej. Wydarzenie zostało zorganizowane w ramach XXVI Międzynarodowego Taboru Pamięci Romów oraz towarzyszącej mu konferencji.

W trakcie obchodów zgromadzili się przedstawiciele społeczności romskiej, historycy, lokalne władze gminy Szczurowa oraz mieszkańcy. W pierwszej części uroczystości nastąpiło złożenie wieńców i zapalenie zniczy przy zbiorowej mogile ofiar – gest symbolicznego hołdu i pamięci.

Następnie odbyła się krótka modlitwa ekumeniczna, a także wygłoszone przez Adama Bartosza wspomnienie tragicznych wydarzeń z lipca 1943 roku, kiedy to w Szczurowej Niemcy zamordowali 93 Romów.

Uroczystość w Szczurowej była dla uczestników okazją do refleksji nad historią Romów w Polsce, nad cierpieniem ofiar oraz nad rolą, jaką każdy może odegrać w pielęgnowaniu pamięci i promocji tolerancji.

Red.



„Zatańczyć pamięć – śladami Jędrzeja Cierniaka”

To kolejny projekt kulturalny, realizowany przez Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej. Tym razem, środki w wysokości ponad 70 000,00 zł zostały pozyskane w ramach programu Ministra Edukacji pod nazwą „Nasze Tradycje” na 2025 r.

„Zatańczyć pamięć – śladami Jędrzeja Cierniaka”, to międzypokoleniowy projekt taneczno-edukacyjny, którego celem jest przybliżenie dzieciom i młodzieży z grupy „Mali Pojawianie” tradycji, obrzędów i lokalnego dziedzictwa kulturowego w twórczy, atrakcyjny i angażujący sposób. Inspiracją do działań jest postać Jędrzeja Cierniaka – pedagoga, badacza folkloru i twórcy idei zespołu regionalnego jako formy wychowania przez kulturę. Projekt opiera się na cyklu warsztatów tanecznych prowadzonych przez choreografa i akompaniatora, które przybliżą dzieciom ludowe tańce i elementy sceniczne. Uczestnicy odwiedzą także profesjonalny zespół pieśni i tańca, gdzie będą mieli okazję zobaczyć, jak wygląda praca nad repertuarem w wykonaniu profesjonalnych artystów. Pozyskane środki zostaną również przeznaczone na zakup 26 kompletów tradycyj-

nych strojów regionalnych dla dzieci oraz przygotowanie prelekcji historycznej z ekspozycją stroju legionisty i nawiązaniem do lokalnych wątków patriotycznych.

Efektom wspólnej pracy dzieci będzie nagranie filmiku tanecznego, który w nowoczesny sposób pokaże piękno i historię tradycji. Projekt zakończy się uroczystym wydarzeniem finałowym, na które już dziś wszystkich Państwa zapraszamy. Celem zadania jest rozwijanie kompetencji kulturowych dzieci, wzmocnienie ich tożsamości i promocja przekazu międzypokoleniowego w duchu szacunku do tradycji.

Red.



Ministerstwo
Edukacji Narodowej

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji w ramach programu *Nasze tradycje*.



Nasza przygoda z przePYSZNIKIEM Młodzieżowym

Od maja byliśmy uczestnikami projektu „przePYSZNIK Młodzieżowy”, realizowanego przez Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowie w ramach programu „Równać Szanse 2025”. Spotykaliśmy się, żeby działać razem – planować, gotować i realizować różne pomysły. Dzięki temu nauczyliśmy się pracy w grupie, podejmowania decyzji i odpowiedzialności za to, co wspólnie ustaliliśmy.

W ramach projektu zrobiliśmy wiele ciekawych rzeczy. Odwiedziliśmy grupy młodzieżowe z Golanek i Gromniki, gdzie mogliśmy zobaczyć, jak oni prowadzą swoje działania. Wzięliśmy udział w grze terenowej, która była sprawdzianem współpracy i świetną okazją do integracji z rówieśnikami z innych miejscowości.

Braliśmy także udział w warsztatach z robienia pizzy w Restauracji „Rzym” – to była pyszna i twórcza przygoda, podczas której mogliśmy sprawdzić się w roli kucharzy.

Przygotowaliśmy również spotkanie kulinarne dla seniorów – zadbaliliśmy o potrawy i atmosferę, a seniorzy mogli spróbować naszych propozycji. To było ważne do-

świadczenie, które pokazało nam, że projekt daje możliwość nie tylko rozwoju umiejętności, ale też spotkań i integracji międzypokoleniowej.

Efektem naszej pracy jest „przePYSZNIK Młodzieżowy” – wyjątkowa publikacja z naszymi przepisami, wspomnieniami i zdjęciami. To pamiątka po wspólnie spędzonym czasie i dowód na to, co udało nam się stworzyć razem.

Projekt dobiegł już końca, a na zakończenie był wyjazd do Krakowa, podczas którego świętowaliśmy zakończenie naszych działań – pełen radości, wspomnień i rozmów o tym, co udało nam się osiągnąć. To była wyjątkowa przygoda, która zostawi po sobie wiele miłych wspomnień i doświadczeń.

Sebastian Sobol – Uczestnik projektu

**Równać
szanse**



2000-2025 LAT
POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

civis.

Lato pełne atrakcji z GCK Szczurowa



Tegoroczne wakacje w Gminnym Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej były pełne różnorodnych zajęć, ciekawych spotkań i wyjazdów, które pozwoliły dzieciom spędzić lato w sposób twórczy i aktywny. Zorganizowano dwa turnusy warsztatów, które cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Podczas pierwszego turnusu uczestnicy rozwijali swoje umiejętności na warsztatach plastycznych i ogrodniczych – malowali eko torby, tworzyli lawendowy ogród i przygotowywali owocowe przekąski. Spotkali się również z panią rehabilitantką, która opowiedziała o swojej pracy, a także z policjantem z posterunku Policji w Szczurowej, który przypomniał zasady bezpieczeństwa podczas wakacyjnych zabaw. Urozmaicheniem programu były wyjazdy do Zagrody Edukacyjnej „Bella Koza” w Buczkowie oraz do Centrum Aktywnego Wypoczynku Borek, gdzie dzieci wzięły udział w programie „Wielka wyprawa solnym szlakiem”. Drugi turnus także obfitował w atrakcje. Dzieci uczestniczyły w warsztatach plastycznych i ogrodniczo-kwiatowych, piekły muffinki podczas zajęć kulinarnych, a także odwiedziły Ośrodek Zdrowia w Szczurowej, gdzie mogły zobaczyć, jak wygląda praca personelu medycznego. Dużą radość sprawił im również wyjazd do „Bulilandii” we Wrzępi – Mini Zoo, w którym mogły z bliska zobaczyć różne zwierzęta i spędzić czas w otoczeniu przyrody.

Równoległe zajęcia wakacyjne odbywały się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Szczurowej oraz w jej filiach w Dołędze, Woli Przemyskowskiej, Uściu Solnym i Zaborowie. Tam dzieci mogły uczestniczyć w spotkaniach literacko-plastycznych, grach i zajęciach rozwijających wyobraźnię.

Letni program dopełniło kino plenerowe w Parku Kępińskich w Szczurowej, podczas którego wyświetlono film animowany „Raya i ostatni smok”. Choć początkowo pogoda budziła wątpliwości, seans odbył się zgodnie z planem i zgromadził wielu widzów, którzy wspólnie spędzili wakacyjny wieczór w wyjątkowej atmosferze. Wakacje z GCK Szczurowa pokazały, że dobrze zaplanowany



program to połączenie edukacji, zabawy i integracji. Był to czas pełen radości, nowych doświadczeń i wspólnych chwil, które dzieci na pewno zapamiętają na długo.

GCKCzS w Szczurowej



Dąbrówka Morska



Dołęga



Kwików



Niedzieliska



Pojawie



Rudy Rysie

Galeria wieńców dożynkowych



Rylowa



Strzelce Małe



Strzelce Wielkie



Uście Solne



Zaborów



Wrzępia



Szczurowa

Zdjęcia wierców
pochodzą od mieszkańców
gminy Szczurowa

Od VHS do wielkiego ekranu

– rozmowa z reżyserem Michałem Tylką o pasji, inspiracji i filmowych wyzwaniach młodego twórcy

Ambitny reżyser młodego pokolenia, sprawny filmowiec z wyczuciem narracji, absurdalny narrator czy pionierski adaptator copypast, to tylko niektóre z określeń nadanych Michałowi Tylce, jednemu z najbardziej obiecujących reżyserów polskiego kina. Pochodzący ze Szczurowej twórca, mimo młodego wieku, zdążył wywołać niemałe zamieszanie w polskim kinie dzięki kultowemu już filmowi „Fanatyk” oraz jego tegorocznej, pełnometrażowej kontynuacji „Wujek Foliarz”. Zanim wspomniane filmy pojawiły się na ekranach w całym kraju, bohater naszej rozmowy musiał zmierzyć się z szeregiem wyzwań poszukując własnego, wyjątkowego stylu, z jakiego dał się poznać widzom. Zapraszamy do lektury!

Red: **Panie Michale, sięgając pamięcią wstecz do początków zainteresowania przez Pana filmem, chciałbym zapytać co przyciągało małego Michała przed filmowy ekran i jak wspomina Pan swoje najmłodsze lata spędzone na terenie gminy Szczurowa?**

Michał Tylka: Z pewnością lata dziewięćdziesiąte, w których dorastałem, można określić jako jeden z lepszych okresów w historii kinematografii. To wtedy powstawały kultowe filmy takich twórców jak Quentin Tarantino, bracia Coen czy David Lynch. Do dziś często powracam filmowo do tego okresu, odkrywając kolejne wspaniałe dzieła nakręcone w tamtych latach. To, co przyciągało mnie przed ekran, to na pewno ekscytacja z obcowania z nowoczesną sztuką, pokazującą życie w bardzo wielu aspektach, zabierającą w rozmaite podróże – czasem bardzo bliskie emocjonalnie, mimo odległości geograficznej czy kulturowej, czasem niezrozumiałe, ale też pełne tajemnicy. Dużą rolę w odkrywaniu kina w latach mojej wczesnej młodości miała telewizja, nieco później wypożyczalnie kaset VHS, gdy oglądaliśmy ze starszym bratem Przemkiem filmy na magnetowidzie u jego przyjaciela Bartka. Na przełomie wieku rolę wypożyczalni przejęły filmy na płytach CD, a później DVD, pożyczane często od kolegi Artura, który miał dostęp do szybkiego internetu i zawsze miał wiele nowości. Kino stało się dla mnie ważne dopiero w późniejszym okresie, gdy zacząłem naukę w liceum w Tarnowie.

Dzieciństwo w Szczurowej wspominam bardzo często, czego wyrazem jest w pewnym sensie fabuła filmu „Wujek Foliarz”, w którym chciałem oddać nastrój ponownego pobytu w „kraju lat dziecinnych”. Jako dziecko przełomu politycznego (urodziłem się w 1989 roku) pamiętam też całkiem nieźle przemiany samej gminy aż do wejścia Polski do Unii Europejskiej. To, co z dzisiejszej perspektywy wydaje mi się piękne w tym okresie, to poczucie pewnej wspólnoty, którą była wtedy gmina, gdzie ludzie żyli w dużej bliskości ze sobą. To były czasy, gdy jeszcze nie wszyscy mieli internet, a życie wyznaczały społeczne wydarzenia, jak Krakowski Wianek czy zawody sportowe. To jest w pewnym sensie już nie do powtórzenia, ale to temat na inną opowieść.

Pana historia jest inspirującym przykładem dla młodych ludzi, że droga do zaprezentowania efektów swojej pracy przed publicznością całego kraju, może prowadzić również z mniejszych miejscowości. Co było dla Pana największym wyzwaniem w karierze?



Jest takie powiedzenie w filmie, że reżyser jest tak dobry, jak jego ostatni film. W tym powiedzeniu, między słowami, zawarta jest treść, która może kwestionować samo Pana pytanie, czy istnieje w ogóle jakaś „droga”. Z pewnością to właśnie jest wyzwaniem w tej trudnej i często niewdzięcznej branży – umiejętność spojrzenia na to, co się robi, szerzej niż tylko przez pryzmat tego, co dzieje się w danym momencie, dostrzeżenie tej drogi i czerpanie z niej energii, zwłaszcza w trudnych chwilach, których nie brakuje w trakcie pracy nad filmami. Człowiek zaczyna się wtedy zastanawiać, czy to wszystko ma sens. Największe wyzwania mają tak naprawdę niewiele wspólnego z samym robieniem filmu – często są to nawet kilkuletnie batalie o finansowanie czy próby przekonania wielu ludzi do swojej wizji. Sama praca reżyserska jest zazwyczaj wyjątkową przyjemnością, niepozbawioną wyzwań, ale są to wyzwania wyjątkowo kreatywne i inspirujące.

Od początku studiów wiązał Pan swoją przyszłość z filmem, czy Pana historia po studiach miała szansę potoczyć się zupełnie inaczej?

Z pewnością moja historia mogła potoczyć się zupełnie inaczej. Często czysty przypadek decyduje o naszej przyszłości. Nie zmienia to jednak faktu, że gdy spojrzę na okres liceum, gdy siedziałem w ławce z Kamilem Kulą – obecnie aktorem warszawskiego Teatru Kwadrat – kiedy



po lekcjach mówił mi, że bardzo chce zostać aktorem, a ja odpowiadałem, że wierzę, że uda mi się zostać reżyserem, to już wtedy, w liceum, miałem takie marzenie. Abstrahując od różnych wybojów na tej drodze, udało się to nam osiągnąć. Myślę, że potrzeba wyjątkowej upartości i konsekwencji w działaniu, żeby to zrealizować. Studia filmoznawcze miały mnie do tego zbliżyć. Psychologię studio wałem krótko, ale już w trakcie studiów zacząłem kręcić pierwsze etiudy i teledyski. Później stwierdziłem, że nie mam potrzeby iść do filmówki, bo więcej nauczę się, realizując kolejne projekty.

W jednym z wywiadów wspomniiał Pan, że na historię „Fanatyka”, który stał się Pana filmowym debiutem przed szerszą publicznością, trafił Pan przypadkowo. Co w tej historii przykuło Pana uwagę na tyle mocno, że wybór padł właśnie na adaptację dosyć nietypowej formy, jaką jest internetowa cypypasta?

Od początku realizacji moich pierwszych tekstów, czyli od sztuki teatralnej „Poza granicami absurdu” napisanej w 2005 roku, oraz etiud, od „48h TV” wyreżyserowanej w 2012 roku, ważne było dla mnie poczucie humoru. Lubiłem „Latający Cyrk Monty Pythona” i powieści Josepha Hellera, więc dobrze czułem się w realizacji rzeczy, które mają w sobie coś zabawnego, choć nie powiedziałbym, że komedia była dla mnie najważniejszym gatunkiem. To poczucie humoru przyciągnęło mnie do tekstu Malcolma XD [internetowego twórcy, autora cypypasty będącej inspiracją dla historii „Fanatyka” i „Wujka Foliarza” – przyp. red.]. W tym zabawnym tekście było też coś typowo polskiego – obsesja, zapalczywość i fanatyzm, czyli kwestie bardziej poważne. W tym balansie komedii i dramatu odnalazłem podstawę scenariusza filmowego, który później napisaliśmy i na podstawie którego powstał film.

W marcu 2025 na ekranach kin w całej Polsce pojawił się Pana pierwszy pełnometrażowy film „Wujek Foliarz”, czyli spin-off, który balansując między komedią, a dramatem, powstał na bazie „Fanatyka”. Jak powstał „Wujek Foliarz” i co chciał Pan przekazać tym filmem?

Już na planie „Fanatyka” pojawił się pomysł, żeby zrobić film oparty na innym tekście Malcolma XD, czyli na paście o Wujku Foliarzu. Film długo ewoluował, bo pierwsze prace zaczęły się w 2019 roku. Bywały momenty, że wydawało się, że film nie powstanie, ale szczęśliwie w tym roku trafił do kin, a później do streamingu. Z pewnością chciałem, by był to film inny niż „Fanatyk” – bardziej pogodny, bardziej abstrakcyjny, nawiązujący do moich zainteresowań gatunkowych. Myślę, że można go odbierać na różnych poziomach. Dla niektórych jest to pogodna historia o tym, że rodzina i przeszłość nie są tylko, jak w „Fanatyku”, źródłem traumy, ale mogą być źródłem siły, pomimo dzielących nas różnic. Dla innych jest to opowieść o tym, że bardziej niż wojna czy mityczny koniec świata grozi nam zagłada środowiska naturalnego, powodowana często naszą wygodą, ale też chciwością korporacji. Dla jeszcze innych jest to historia o głębokim podziale społeczeństwa, w którym jesteśmy manipulowani dezinformacją z każdej strony, co tylko pogłębia podziały. Te podziały, kiedyś kształtowane w inny sposób, dziś kreują social media, które uświadomiły nam, że również mainstreamowe media wykorzystują elementy manipulacji. Ten wielowątkowy i jak uważa wiele osób, chaotyczny charakter opowieści wyrasta ze świata, w którym żyjemy i w którym coraz trudniej stwierdzić, co jest prawdą, a co manipulacją. W tej sytuacji znajduje się główny bohater Kuba, który zaczyna dostrzegać, że jego wujek może nie być zwyczajnym szaleńcem, a możliwe, że faktycznie zauważył w okolicy coś bardzo niebezpiecznego dla całej społeczności.

Przy obu produkcjach zgromadził Pan na planie uznanych aktorów, jak Adam Woronowicz, Marian Dziędziel, Piotr Cyrwus czy Katarzyna Figura. Jak Pan współpracuje z aktorami na planie?

Do pracy nad „Wujkiem Foliarzem”, ale też nad „Fanatykiem”, udało się zaangażować wybitnych aktorów, jak również doświadczonych i zdolnych współpracowników z ekipy filmowej. Każde takie spotkanie jest dla mnie niesamowicie inspirującym doświadczeniem. Zawsze staram się być otwarty na drugiego człowieka, pewny swojej wizji, ale jednocześnie otwarty na pomysły i sugestie. Praca na planie filmowym jest fascynująca, ponieważ często grupa



bardzo kreatywnych ludzi spotyka się w dosyć abstrakcyjnym celu, i czuć synergię pomysłów różnych osób. Ta otwartość na drugiego człowieka i kreatywność jest podstawą tej pracy. Myślę, że również dlatego aktorzy i współpracownicy lubią ze mną pracować, a ja z nimi.

Jaka przyszłość czeka polski film niezależny i co poradziliby Pan młodym twórcom?

Dziś już niestety widać, że rozwój streamingu prowadzi do inwestowania w treści bezpieczne, trafiające do maksymalnie szerokiego widza. Jak ktoś powiedział, lubimy oglądać rzeczy, które już widzieliśmy, więc powstaje nadprodukcja filmów i seriali powtarzających znane wątki czy schematy. To niedobry trend dla kina niezależnego, które właśnie w nieokrzesianiu i pójściu pod prąd często budowało swoją siłę. Chociaż ten trend się nasila, uważam, że zawsze tak było – twórcy powinni robić to, co im w duszy gra, i być w tym szczerzy, bo tylko to jest autentyczne. Widz chce na ekranie zobaczyć ich prawdę, która może, ale nie musi, pokrywać się z jego własną. Powtórzę – warto być otwartym na ludzi, których spotykamy. Praca w filmie to przede wszystkim praca z drugim człowiekiem, i ta komunikacja jest kluczowa. Dziś, posiadając w miarę nowy telefon, jesteśmy w stanie kręcić nim filmy. Jeśli tylko mamy pomysł, kwestie techniczne nie są już problemem. To wielka szansa.

Jak często powraca Pan w rodzinne strony? Jakie wspomnienia przywołują Pana powroty do gminy Szczurowa?

Ostatnio wracam w rodzinne strony głównie na święta, bo w Szczurowej mieszka moja mama. Gdy mieszkałem w Krakowie bywałem częściej, teraz bywam rzadziej, bo mieszkam na co dzień w Warszawie, a ostatnie 2 lata były też bardzo intensywne, bo tuż przed pracą nad „Wujkiem

Foliarzem” reżyserowałem serial „Algorytm miłości”. Powroty przywołują zawsze całe spektrum wspomnień, bo w Szczurowej spędziłem sporo czasu, niemniej zawsze jest to dla mnie moment pewnej pauzy, w której mogę pomyśleć o tym, gdzie się obecnie znajduję, ale też spacerując zobaczyć inne życie niż to, które widzę na co dzień w Warszawie i zawsze taki powrót jest dla mnie ważnym oddechem od warszawskiego życia i jego tempa.

Na koniec chciałbym zapytać o Pana dalsze filmowe plany i czego możemy Panu życzyć na najbliższe miesiące?

Jestem obecnie w trakcie preprodukcji serialu komediowego. Nie mogę jeszcze zdradzić zbyt wielu informacji na ten temat, ale jesienią zaczynamy zdjęcia. Mogę tylko powiedzieć, że będą to zdjęcia we Wrocławiu, i ekscytuję się tym, ponieważ nigdy do tej pory nie kręciłem w tym mieście. Pracuję też nad pewnym projektem teatralnym, który, mam nadzieję, będą mogli zobaczyć widzowie w Krakowie w przyszłym roku. Myślę, że zawsze warto życzyć zdrowia, szczególnie w jesienno-zimowych miesiącach, czego również życzę Panu i czytelnikom, którzy dotrwali do końca tej rozmowy.

Michał Tylka będzie gościem specjalnym wyjątkowego wieczoru filmowego, na który zapraszamy już niedługo do Gminnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Szczurowej. Tego dnia mieszkańcy naszej gminy będą mieli niebywałą okazję poznać filmowe dzieło „Wujek Foliarz” oraz jego niezwykłego twórcę. Szczegółowe informacje o terminie wydarzenia pojawią się na stronie Gminnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Szczurowej. Serdecznie zapraszamy na seans!

*Rozmawiał Sebastian Marcisz
Zdjęcia z prywatnego archiwum Pana Michała Tylki*



20. rocznica nadania szkole imienia Tadeusza Kościuszki

9 października 2025 r. miał miejsce podniosła uroczystość – 20. rocznica nadania naszej szkole imienia Tadeusza Kościuszki oraz poświęcenia sztandaru. Przed godziną 10.00 uczniowie, nauczyciele oraz rodzice zgromadzili się przed szkołą, aby w uroczystym korowodzie udać się do kościoła parafialnego pw. Matki Bożej Szkaplerznej na Mszę Świętą, którą celebrował ks. Stanisław Tabiś.

Dalsza część uroczystości odbyła się na sali gimnastycznej. Po odśpiewaniu hymnu państwowego i wyprawieniu sztandaru głos zabrała pani dyrektor Dorota Jaszczońska, która przywitała zaproszonych gości, a następnie wyraziła ogromną wdzięczność wszystkim zaangażowanym w modernizację szkoły oraz tym, którzy dbają o jej dobre imię.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in.: wójt Gminy Szczurowa – pan Zbigniew Moskal, ks. prałat Stanisław Tabiś, radni – pani Agnieszka Smoleń, pan Rafał Kusek, pan Stanisław Hanek, sołtysi – pani Karolina Domagała i pani Alina Oleksy, a także emerytowani nauczyciele.

Podczas akademii uczniowie przedstawili pełen wrzuseń program artystyczny poświęcony patronowi szkoły – Tadeuszowi Kościuszce, człowiekowi „wielkiemu przez rozum, cnoty i waleczne sprawy...”. Nie zabrakło również wirtualnej kroniki przypominającej uroczystość nadania imienia sprzed dwudziestu lat. Uwieńczeniem całej uroczystości był piękny, wykwintny polonez w wykonaniu najstarszych uczniów naszej szkoły.

Na zakończenie części oficjalnej przewodnicząca Rady Rodziców, pani Bernadeta Klich, skierowała słowa uznania do pani dyrektor Doroty Jaszczońskiej, dziękując jej za ogromne zaangażowanie i serce włożone w koordynację modernizacji szkoły. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej złożyła również życzenia wszystkim pracownikom, przekazując na ręce pani dyrektor kwiaty i chleb. Słowa wdzięczności i życzenia popłynęły także ze strony zaproszonych gości.

Po części oficjalnej Rada Rodziców zadbała nie tylko o słodki poczęstunek. Miłym zaskoczeniem dla wszystkich była wojskowa grochówka oraz chleb ze smalcem.

Uroczystość była piękną lekcją historii – zwłaszcza dla najmłodszego pokolenia.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia tej ważnej uroczystości.

*SP w Strzelcach Wielkich
Fot. Wiktor Łaptas*



Nadanie sali sportowej w Zaborowie imienia Anny Lupy

Przed zbliżającą się trzecią rocznicą odejścia pani mgr Anny Lupy, sali sportowej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Władysława Jagiełły w Zaborowie nadano jej imię. Pod wnioskiem o podjęcie tej uchwały podpisali się dyrektor szkoły, nauczyciele, rodzice, pracownicy szkoły oraz uczniowie.

Pani Anna Lupa była emerytowaną nauczycielką wychowania fizycznego, pasjonatką sportu, który szerzyła wśród dzieci i młodzieży, jak również u osób dorosłych. Zaowocowało to bardzo dobrymi wynikami sportowymi szkoły na szczeblu powiatowym, wojewódzkim, a nawet ogólnopolskim.

Pani Anna Lupa przysłała na świat 25 czerwca 1947 roku w Świdnicy. W 1967 roku ukończyła kierunek wychowanie fizyczne w Studium Nauczycielskim w Krakowie. Pierwszą pracę pedagogiczną podjęła w Publicznej Szkole Podstawowej im. Władysława Jagiełły w Zaborowie. Ciągle doskonaliła swój warsztat pracy, więcząc go ukończeniem w 1975 roku studiów magisterskich na Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Pracowała również w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Zaborowie i w powstałym pod koniec XX wieku w Szczurowej Liceum Ogólnokształcącym. Była nie tylko oddanym i charyzmatycznym pedagogiem, ale również urodzonym społecznikiem. Przez wiele lat należała do Ochotniczej Straży Pożarnej w Zaborowie, Koła Gospodyń Wiejskich i Ludowego Zespołu Sportowego „Orkan” w Zaborowie. Jej pasją było umiłowanie folkloru krakowskiego, dlatego założyła i pro-

wadziła zespół folklorystyczny „Zaborowianie”. W wolnych chwilach wykonywała arcydzieła na szydełku i drutach. W wymarzonem zawodzie nauczycielskim przepracowała 37 lat, przechodząc na zasłużoną emeryturę w 2004 roku. Pani Anna Lupa zmarła 17 listopada 2022 roku w Szpitalu Powiatowym w Suchej Beskidzkiej, zaś pogrzeb odbył się 19 listopada 2022 roku na cmentarzu parafialnym w jej ukochanym Makowie Podhalańskim.

Pozostawiła w historii naszej szkoły pięknie zapisaną kartę. Zapamiętana została jako osoba aktywna, uśmiechnięta, energiczna i służąca wszystkim pomocą oraz dobrą radą. Była człowiekiem prawym, życzliwym i wielkiego serca, wspianym wychowawcą i przyjacielem dzieci i młodzieży. Pozostała na zawsze w naszej pamięci i sercach.

*Dyrektor i Grono Nauczycielskie
Szkoły Podstawowej w Zaborowie*



Uczniowie ze Szczurowej wygrali pierwszy etap turnieju Z Orlika na Stadion



W tegorocznej edycji ogólnopolskiego turnieju piłkarskiego Z Orlika na Stadion, którego celem jest promocja aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży oraz wykorzystanie infrastruktury Orlików w ramach programu Aktywna Szkoła, świetnie zaprezentowała się drużyna z Zespołu Szkół w Szczurowej.

W etapie lokalnym w kategorii U-15 Junior zawodnicy ze Szczurowej okazali się bezkonkurencyjni. Do rywalizacji, rozegranej na Orliku w Iwkowej, przystąpiło pięć drużyn. Reprezentacja ZS w Szczurowej pokonała kolejno zespoły z Kątów, Łątki Górnej, Iwkowej oraz Kierlikówki, zdobywając łącznie 16 bramek i tracąc jedynie 2.

– Był to bardzo udany turniej i patrząc na rozmiary naszych zwycięstw, możemy z optymizmem czekać na kolejne etapy rywalizacji – podsumował opiekun zespołu, Robert Dzień.

Skład zwycięskiej drużyny: Gabriel Skura, Jakub Giemza, Jan Dzień, Mateusz Gałek, Tomasz Daniel, Wiktor Czuj, Hubert Michałowski, Franciszek Szafraniec, Wiktor Mędrak.

Serdecznie gratulujemy i trzymamy kciuki za dalsze sukcesy młodych piłkarzy!

Zespół Szkół w Szczurowej



Aktywny początek roku szkolnego w PSP Niedzieliska

Minione tygodnie w naszej szkole obfitowały w wydarzenia, które na długo pozostaną w pamięci uczniów i nauczycieli. Był to czas nie tylko nauki i codziennych obowiązków, ale również integracji, rekreacji i żywej lekcji historii. Jednym z najważniejszych punktów była wycieczka rowerowa do Zaborowa. Celem wyprawy była nie tylko aktywność na świeżym powietrzu, ale przede wszystkim poznanie historii i dziedzictwa naszego regionu. Po dotarciu do szkoły w Zaborowie zostaliśmy serdecznie przyjęci przez dyrektora placówki, pana Mieczysława Chaburę, który w ciekawy sposób opowiedział o wybitnych postaciach związanych z Zaborowiem i okolicami. Uczniowie zobaczyli także tablice upamiętniające tych, „którym odebrano życie, bo byli Polakami i wiernie służyli swojej Ojczyźnie”. Kolejnymi punktami programu były zwiedzanie zabytkowego dworu w Dołędzie, który przeniósł nas w czasy szlacheckiej Polski, a także wizyta w gospodarstwie agroturystycznym, gdzie mogliśmy poznać uroki życia na wsi. Wycieczka okazała się udanym połączeniem rekreacji, edukacji i wspólnej zabawy. Równie ważnym wydarzeniem były wybory do samorządu uczniowskiego. Uczniowie zaprezentowali swoje pomysły i wizje, a następnie w tajnym głosowaniu wyłonili reprezentantów, którzy będą działać na rzecz całej społeczności szkolnej. Nowy skład samorządu już zapowiedział pierwsze inicjatywy, które mają uczynić szkolne życie ciekawszym i bardziej angażującym. Na początku roku szkolnego ogłoszono także wspaniałą wiadomość. Przedstawiciele Klubu Niedzieliska ponownie wsparli naszą szkołę, przekazując 2500 dolarów na zakup nagród dla uczniów z okazji zakończenia roku szkolnego. Ten piękny gest jest dowodem pamięci, życzliwości i troski o młodzież, a nagrody sfinansowane z tego daru będą dodatkową motywacją do nauki i rozwijania pasji. Minione wydarzenia pokazały, że szkoła to nie tylko lekcje, ale także przestrzeń do wspólnego odkrywania historii, rozwijania talentów i budowania więzi. To właśnie dzięki takim inicjatywom uczniowie mogą uczyć się odpowiedzialności, współpracy i dumy z własnego dziedzictwa.

PSP w Niedzieliskach



Szkoły Równych Szans w Gminie Szczurowa



Gmina Szczurowa od czerwca 2024 r. realizuje Projekt nr FEMP.06.10-IP.01-0140/24 pn. „Szkoły Równych Szans w Gminie Szczurowa” w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

Łączna wartość projektu wynosi – 767 401,37/ słownie: siedemset sześćdziesiąt siedem tysięcy czterysta jeden złotych 37/100/. Dofinansowanie projektu wynosi 716 335,77 zł. w tym dofinansowanie z UE – 640 932,00 zł., a z Budżetu Państwa – 75 403,77 zł.

W projekcie uczestniczą cztery placówki oświatowe:

- Szkoła Podstawowa w Szczurowej wchodząca w skład Zespołu Szkół w Szczurowej,
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Strzelcach Wielkich,
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Niedzieliskach,
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Woli Przemysłowskiej.

Nowy rok szkolny – nowe możliwości

Od września 2025 r. w ramach projektu rozpoczęły się zajęcia dla 27 nowych grup uczniów. Do końca czerwca 2026 r. zorganizowanych zostanie łącznie 810 godzin zajęć dodatkowych, w tym m.in.:

- 90 godzin zajęć korekcyjno-kompensacyjnych,
- 120 godzin zajęć logopedycznych,
- 120 godzin zajęć wyrównawczych z matematyki,
- 150 godzin zajęć wyrównawczych z języka polskiego,
- 90 godzin zajęć wyrównawczych z języka obcego,
- 60 godzin zajęć z edukacji wczesnoszkolnej (PSP Strzelce Wielkie),
- 60 godzin zajęć z kompetencji emocjonalno-społecznych,
- 120 godzin zajęć z ciszy i relaksu.

Dzięki środkom z projektu szkoły zostały wyposażone w nowe pomoce dydaktyczne, które będą wykorzystywane podczas zajęć.

Edukacja przez zabawę i doświadczenie

Projekt to nie tylko regularne zajęcia w szkołach, ale także atrakcyjne formy spędzania wolnego czasu. W czasie ferii zimowych w dwóch placówkach zostaną zorganizowane półkolonie. Podobne wydarzenie pod nazwą „Mały Inżynier” – odbyło się w lipcu 2025 r. w PSP w Niedzieliskach i spotkało się z ogromnym zainteresowaniem.

Dzieci z entuzjazmem brały udział w zajęciach, odkrywając tajemnice nauki poprzez ciekawe eksperymenty z fizyki i chemii. Program łączył wiedzę z radością i kreatywną zabawą, a każdy dzień przynosił nowe wyzwania. Uczestnicy w bezpiecznych warunkach samodzielnie przeprowadzali doświadczenia, zamieniając się w prawdziwych młodych naukowców.

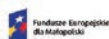
Wycieczki i dodatkowe atrakcje

W drugim semestrze roku szkolnego 2025/2026 uczniowie biorący udział w projekcie wezmą udział w wycieczce edukacyjnej, która będzie kolejnym elementem wsparcia rozwoju dzieci i młodzieży.

Równe szanse dla wszystkich

Projekt „Szkoły Równych Szans w Gminie Szczurowa” to inwestycja w przyszłość młodych mieszkańców gminy. Dzięki dodatkowym zajęciom, półkoloniom i nowoczesnym metodom edukacji uczniowie nie tylko wyrównują szanse edukacyjne, ale także rozwijają swoje talenty, pasje i umiejętności społeczne.

Wszystkie działania są współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027.



Uczniowie z Uścia Solnego na wycieczce w kopalni soli w Bochni

29 września 2025 roku uczniowie klas I–III wraz z wychowawcami wybrali się na wycieczkę do Kopalni Soli w Bochni. Zwiedzili najstarszą kopalnię soli w Polsce, która po prawie ośmiu wiekach wydobywania kruszcu, wygląda dziś jak podziemne miasto.

Uczniowie swoją przygodę rozpoczęli od zjazdu szymbem Campi pod ziemię, na głębokość 212 metrów, co zrobiło na nich duże wrażenie. Następnie na dzieci czekała kolejka „Kuba”, która przemierzała kilometrową trasę pomiędzy szybami Campi i Sutoris. Mimo, iż jechała dość szybko, po drodze można było zobaczyć wiele zabytków, postaci i ciekawych, zagadkowych miejsc.

Zwiedzanie kopalni ma charakter podróży w czasie, w którą również zostali zabrani uczniowie. Za pomocą holograficznych i interaktywnych inscenizacji oraz przestrzennych słuchowisk pokazane zostały średniowieczne techniki wydobywcze, zwyczaje górnicze oraz inne aspekty z życia kopalni. W pamięci zwiedzających na długo pozostaną prezentacje obrazujące dawny system wentylacji, systemy transportowe, jak również zalanie wodą podziemnych chodników. Najmłodsi uczniowie naszej szkoły mieli wrażenie, jakby normalna praca górników w kopalni toczyła się tuż obok nich. Jedną z wielu atrakcji było także zwiedzanie kaplicy św. Kingi, jedynej takiej w Polsce, przez którą przejeżdża kolejka.



W pamięci na długo pozostanie spotkanie z dobrym duchem kopalni – Skarbnikiem, który sprawdził wiedzę uczniów i rozdał im piękne upominki – woreczki z bocheńską solą.

Zwiedzanie kopalni zakończyło się pobytem w komorze Ważyn, która znajduje się 250 metrów pod ziemią. Uczniowie mogli pograć w „kosza” i w „nogę” na jedynym takim boisku pod ziemią, zrelaksować się grając w piłkarzyki i bawiąc się na placu zabaw. Po pysznym obiedzie wyruszyli w drogę powrotną.

Pobyt w kopalni okazał się niezwykle przygodą, interesującą lekcją oraz świetną zabawą. Wycieczkę należy zdecydowanie zaliczyć do udanych.

ZSP w Uściu Solnym

Budujemy Relacje i Przeciwdziałamy Przemocy Rówieśniczej w Publicznej Szkole Podstawowej w Woli Przemykowskiej

W dniach 29 września - 3 października 2025 r. w naszej placówce realizowana była ogólnopolska inicjatywa Ministerstwa Edukacji Narodowej. W przedszkolu odbywał się „Tydzień o Budowaniu Relacji”, a w szkole - „Tydzień o Przeciwdziałaniu Przemocy Rówieśniczej”.

Celem wydarzeń było tworzenie bezpiecznego i wspierającego środowiska w szkołach oraz przedszkolach, a także: zwiększenie świadomości na temat różnych form przemocy, promowanie postaw opartych na szacunku, empatii i odpowiedzialności oraz kształtowanie umiejętności budowania dobrych relacji rówieśniczych.

Na tę okazję przygotowano gazetkę informacyjną dotyczącą przemocy, która następnie została omówiona z uczniami. Wychowawcy przeprowadzili lekcje wychowawcze w oparciu o materiały opracowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, Instytut Badań Edukacyjnych oraz Ośrodki Rozwoju Edukacji.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty prowadzone przez psychologa szkolnego i pedagoga, które odbyły się zarówno w grupie przedszkolnej, jak i w klasach szkolnych. Podczas zajęć poruszono tematykę budowania pozytywnych relacji, przeciwdziałania przemocy oraz udzielania pomocy osobom potrzebującym.

Dzieci i uczniowie aktywnie włączyli się w działania – opracowali plakaty, na których wskazali sytuacje, w których ktoś może potrzebować wsparcia oraz sposoby udzielania pomocy. Uczniowie starszych klas przygotowali kartki z motywującymi hasłami oraz stworzyli projekty murali społecznych, które mają przypominać o znaczeniu życzliwości i współpracy.

W akcję zostali włączeni także rodzice, którym udostępniono materiały edukacyjne, aby wspólnie z dziećmi mogli podejmować rozmowy o budowaniu bezpiecznego środowiska w domu i w szkole.

PSP Wola Przemykowska



Polscy lekarze życia i niemieccy lekarze śmierci w czasie II wojny światowej

II wojna światowa niosła ze sobą wiele cierpień niewinnych ludzi. Dwa totalitaryzmy, sowiecki i niemiecki, odcisnęły niewiarygodne piętno zła, poniżenia i wszelkiego okrucieństwa, niespotykanego dotąd w dziejach ludzkości. Masowe morderstwa w obozach jenieckich, zabicie elity polskiego narodu w Katyniu, Charkowie, Miednoje i innych obozach, wywózki na Sybir i do Kazachstanu, głód i niewyobrażalne poniżenie Polaków, nie są w stanie przysłonić bestialskich pseudoeksperymentów medycznych na bezbronnych ludziach. W największym obozie, jaki Niemcy zbudowali, w Auschwitz-Birkenau, barbarzyńskie doświadczenia były wykonywane na masową skalę. Niemcy sami często żartowali, że Auschwitz to największy poligon bestialskich eksperymentów. Profesor Johan Paul Kremer, po przybyciu do obozu napisał: „W porównaniu z tym, co się tutaj dzieje, piekło Dantego wydaje mi się komedią”. Nie powstrzymało go to jednak przed wykonywaniem selekcji na rampie i skazywaniem tysięcy ludzi na zagazowanie. Tu, w Auschwitz, uzyskał habilitację. Badania zaś tego pseudonaukowca polegały na wycinaniu więźniom wątroby, trzustki i nerek. Takich lekarzy były tysiące, a każdy z nich, prowadząc badania, wykorzystywał też setki, jeśli nie tysiące więźniów. Nasza znajomość tej tematyki ogranicza się zazwyczaj do jednego nazwiska, doktora Józefa Mengele, którego badania polegały na testowaniu jego chorych pomysłów, np. zmianie koloru oczu, eksperymentowaniu na bliźniętach czy sterylizacji.

Zastanawiający jest fakt, jak potomkowie najwybitniejszych przedstawicieli niemieckiej kultury, literatury, muzyki i nauki, takich jak: Jan Sebastian Bach, Johann Wolfgang von Goethe, Fryderyk Nietzsche, Immanuel Kant, Ludwik van Beethoven, czy Richard Wagner, mogli dopuścić się największych zbrodni w historii ludzkości. Jak naród o tak bogatej kulturze mógł pozwolić na powstanie zbrodniczej ideologii, której głównym celem była eliminacja innych narodów. Sam pamiętam pana Michała Mikę (1909-1994), zamieszkałego w Szczurowej, który jako młody mężczyzna trafił do obozu koncentracyjnego i na którym wykonywano te bestialskie eksperymenty. Nie chciał jednak wracać do tych chwil, mówiąc tylko, że i tak tego nie zrozumiecie, gdyż przeciętny człowiek nie jest w stanie pojąć tego okrucieństwa. Przez piekło obozów koncentracyjnych, według wykazu poległych i pomordowanych, podczas II wojny światowej przeszło 49 mieszkańców gminy Szczurowa.

Jak już wspominałem, nieraz zastanawiałem się, jak to jest możliwe, że naród, który wydał tylu artystów, naukowców i ludzi kultury upadł tak nisko, stoczył się do poziomu ludów prymitywnych i pierwotnych. Hitlerowskie Niemcy w przededniu II wojny światowej liczyły 69 milionów mieszkańców, zaś lekarzy praktykowało 60 tysięcy (1 lekarz przypadał na 1150 obywateli). Przedwojenna II Rzeczypospolita liczyła zaś 35 milionów mieszkańców, a lekarzy praktykowało niespełna 13 tysięcy (1 lekarz przypadał na 2690 mieszkańców). Porównując te zestawienia można dostrzec, jak wielką przewagę posiadali Niemcy, jeśli chodzi o potencjał medyczny. Dotyczyło to zresztą większości dziedzin gospodarczych. Jeśli weźmie się pod uwagę, że aż 46 tysięcy lekarzy czynnych zawodowo należało do Związku Narodowosocjalistycznego, popierającego Adolfa Hitlera i jego zbrodniczą działalność,

to nie może dziwić nas fakt, że III Rzesza stworzyła idealne warunki do badań naukowcom, nie na myszach czy szczurach, ale na żywych ludziach.

Rzecz, która wydarzyła się w czasie II wojny światowej była niespotykana wcześniej. Nikt na masową skalę nie przeprowadzał eksperymentów medycznych, głównie w obozach koncentracyjnych. Tak odmienione warunki badań spowodowały, że wyniki tych bestialskich eksperymentów były z dumą publikowane, przedstawiane na konferencjach i seminariach. Przynosiły pseudonaukowcom nagrody i wyróżnienia oraz stały się tematami prac doktorskich i habilitacyjnych. Większość tych okrutnych lekarzy była członkami SS.

Lekarz Friedrich Entress opatentował dożylną zastrzyki z wodoru. W wyniku ich działania ofiary umierały po 20 minutach, będąc do końca przytomne. Ponieważ metoda była mało skuteczna, ciągle ją udoskonalano, dodając wodę utlenioną, fenol, benzynę lub Evipan. Często również na masową skalę podawać zastrzyki dosercowo. Swoistym rekordzistą stosowania tej metody był doktor Herbert Scherpe, który uśmiercił w ten sposób ok. 12 tysięcy więźniów. Jednak szczególnym cynizmem, a zarazem sadyzmem kierował się dr med. Albert Heim. Z ofiarami rozmawiał bardzo uprzejmie, wypytywał je o rodzinę. Wszystko działo się na stole operacyjnym, po czym, już w trakcie tej operacji, wycinał im serce, jelita, wątrobę lub śledzionę. Po wojnie nie poniósł żadnych konsekwencji. Żył spokojnie, prowadząc klinikę ginekologiczno-położniczą. Wydany w 1962 roku rozkaz jego aresztowania też wiele nie zmienił, gdyż dr Heim zbiegł i skutecznie się ukrył.

Niemieccy lekarze śmierci traktowali więźniów obozów koncentracyjnych jako łatwo dostępny i tani materiał doświadczalny. Badania i eksperymenty dotyczyły medycyny, patologii oraz genetyki i były całkowicie podporządkowane nazistowskiej ideologii i hitlerowskim teoriom rasizmu. Stanowiły całkowitą sprzeczność z dotychczasowymi zasadami etyki lekarskiej, opartej na zasadach wypracowanych w antycznej Grecji, a wyrażonych w przysiędze Hipokratesa. Więźniowie byli również przekazywani do niemieckich uniwersytetów, np. grupa 76 więźniów została przekazana do uniwersytetu w Strasburgu. Przeznaczono ich do badań anatomicznych, a po ich zakończeniu wszyscy zostali uśmierceni.

Jednak chyba najbardziej obrzydliwą działalnością była sterylizacja. Polegała ona na wprowadzaniu do dróg rodnych więźniarek różnych substancji chemicznych np. formaliny, które wywoływały stany zapalne i niedrożność jajników. Więźniarki bardzo cierpiały na piekący ból w podbrzuszu i często umierały. Szczególnie aktywny w prowadzeniu tych badań był dr Horst Schuman. Esesman prof. dr Johann Paul Kramer prowadził w Auschwitz badania nad wpływem głodu na organizm ludzki, zaś dr Helmut Vetter i Eduard Wirths badali wpływ chorób zakaźnych na człowieka. Po zakończeniu II wojny światowej kary wymierzono tylko ok. 350 lekarzom. Wielu nie poniosło żadnych konsekwencji. Nie utracili oni prawa wykonywania zawodu, a ci, którzy nawet je utracili, bardzo szybko je odzyskiwali. Po wojnie wielu z nich pełniło wysokie stanowiska, przez co wyrobili sobie wpływy, a nawet prestiż.



Wiedli spokojne i beztrudne życie, nie mając wyrzutów i refleksji na temat swojej zbrodniczej działalności.

Jakże inną postawą kierowali się lekarze polscy, którzy w myśl przysięgi Hipokratesa pomagali nie tylko Polakom, ale również np. Żydom. Mając świadomość grożącej śmierci za pomoc ukrywającym się Żydom, podejmowali to ryzyko i nieśli pomoc na tyle, na ile mogli. W środowisku szczurowskim, w czasie II wojny światowej, znana była postać doktora Kazimierza Kosińskiego, lekarza medycyny, który praktykował w Szczurowej w latach 1940-1945. Doktor Kosiński związany był z ruchem oporu, należał do podziemnych struktur Armii Krajowej. Opiekował się miejscową ludnością, często bezinteresownie i bez zapłaty za swoją pracę. Przynależąc do ruchu oporu działał w strukturach państwa podziemnego i leczył miejscowych konspiratorów i partyzantów. Udzielał również pomocy Żydom przechowywanym przez Polaków w Szczurowej i okolicy. Tak oto opisał to urodzony w Przybysławicach Władysław Myśliński w książce „A jednak tak było”:

Wioski w gminie Szczurowa przechowywały co najmniej dwudziestu pięciu Żydów – niezależnie od wystawionych im kenkart. Z poczucia ludzkiego obowiązku roztaczała nad nimi opiekę gminna trójka „Rocha”, a następnie komenda gminna Batalionów Chłopskich. Najwięcej serca doznali Żydzi od takich opiekunów, jak: Stanisław Rasak „Lipa”, Józef Antosz „Biały”, Anna Karaś i Aleksander Nicpoń. A Staszek Czaja nie tylko przechowywał Żydówkę Annę Uszer, ale się z nią ożenił. Takich par doliczyłem się w powiecie aż dziesięć. W styczniu 1943 roku przebywający u Rasaka Żydzi zachorowali na tyfus i trzeba było wezwać do nich lekarza. Zwrócono się do dr Kazimierza Kosińskiego, należącego do Armii Krajowej. Jak stwierdził kol. Stanisław Klimaj „Młot”, okazał się on człowiekiem niezwykle szlachetnym. Przy pierwszej wizycie zdjął z ręki złoty zegarek i wszystkie pieniądze, jakie miał w portfelu, oddał chorym Żydom, by mieli na utrzymanie. W ten i podobny sposób, nie licząc tych z „lewymi” dowodami, udało się przechować szczególnie w powiecie – według udokumentowanych imiennych zestawień – około stu pięćdziesięciu osób narodowości żydowskiej. A nieudane próby ratowania Żydów kilkunastu Polaków przypłaciło własnym życiem.

Wróćmy jednak na chwilę do doktora medycyny Kazimierza Kosińskiego, postaci bardzo oddanej miejscowej ludności i to bez względu na rasę, religię czy narodowość. Oprócz wzorowej postawy moralno-humanitarnej wyróżniał się on również wielkim patriotyzmem i niezwykłą odwagą, zarażając nią innych do działania konspiracyjnego. Zachowało się na szczęście wiele dowodów potwierdzających te szlachetne zachowania. W miejscowości Górka u Stanisława Romanowskiego ukrywała się lekarka radziecka z po-



ważnymi oparzeniami. Była ona członkiem czteroosobowej załogi samolotu radzieckiego, który rozbił się i spadł w lesie bratucickim. Leczenie było długotrwałe i prowadził je doktor Kosiński. Zakończyło się wyleczeniem kobiety.

Doktor wielokrotnie pomagał również partyzantom. Jedną z ich najbardziej spektakularnych akcji była zasadzka w lesie radłowskim pomiędzy Wał-Rudą a Borzęcinem Dolnym na żandarma Roberta Johna, volksdeutscha urodzonego w Feliksowie koło Radomska. Dał się on poznać w powiecie brzeskim z najgorszej strony, mordował Żydów w getcie w Brzesku oraz szczególnie w północnej części powiatu brzeskiego. Nienawidził również Polaków. To on zabił mieszkankę Woli Przemykowskiej, Tadeusza Jeża, za pomoc udzielaną Żydom. Akcję likwidacji zbrodniarza Johna mieli przeprowadzić Zbigniew Baszak „Bogdan”, „Mały” i Józef Pawuła „Raźny” z Pojawia. Niestety „Raźny” oddał kilka strzałów niecelnych. W tym czasie John odwrócił się i parę razy strzelił do „Bogdana”, powodując poważne rany. Dzięki pomocy miejscowych kobiet został przewieziony do Zaborowa, a następnie ukryty w zabudowaniach Zygmunta Kamysza w Woli Rogowskiej. Stan partyzanta był poważny, potrzebny był zabieg chirurgiczny i fachowe opatrzenie ran. Na miejsce przywieziony został ze Szczurowej dr Kosiński, który bez problemu wykonał stosowne zabiegi i uratował młodemu partyzantowi życie.

Inny przypadek związany jest z nieudanym odlotem dr Józefa Retingera w czasie akcji „Drugi Most”, kiedy to emisariusz nie mógł opuścić kraju i ukrywał się w dworku Jadwigi i Juliana Tumidajskich w Dołędze. Pani Jadwiga wspominała o ciężkiej chorobie Retingera związanej z rozstrojem żołądka i silną biegunką. Znowu pomocny okazał się doktor Kosiński, który dwukrotnie odwiedził chorego

w dworku w Dołędze. Przepisał mu opium, które poskutkowało i ostatecznie w akcji „Trzeci Most” wraz z cichociemnymi Tomaszem Arciszewskim, późniejszym premierem, ppor. Tadeuszem Chciukiem „Celt”, emisariuszem Stronnictwa Ludowego oraz por. Jerzym Chmielewskim „Rafał”, oficerem wywiadu, odleciał do Anglii.

Jeszcze jeden aspekt działalności doktora Kosińskiego zasługuje na przypomnienie, a może i upamiętnienie. Otóż doktor Kazimierz Kosiński wspólnie z doktorem Władysławem Sygnarskim, również praktykującym w Szczurowej oraz z pochodzącym z Bielska-Białej Tadeuszem Mollem ps. „Rogacz” i grupą wyszkolonych sanitariuszek z LZK, do której należała Irena Gofron ze Szczurowej, pod przewodnictwem Kazimierza Strzeleckiego (był mężem zaufania placówki Szczurowa, ps. „Salomea”, „Szczepan”), przygotowali na wypadek wybuchu ogólnonarodowego powstania szpital polowy. Wyznaczono na niego miejsce w znajdującej się w Szuminie posiadłości doktora praw, Tadeusza Kupczyńskiego. Szpital polowy w Szuminie nie został uruchomiony, bo nie było takiej potrzeby, ale konspiratorzy zgromadzili w posiadłości doktora Tadeusza Kupczyńskiego i w domach osób biorących udział w działalności partyzanckiej duże ilości lekarstw, środków opatrunkowych, pościeli, a nawet łóżek szpitalnych.

Wspomniany tu wyżej doktor medycyny Władysław Sygnarski, podobnie jak doktor Kazimierz Kosiński, brali czynny udział w życiu konspiracyjnym gminy Szczurowa i wspierali zarówno konspiratorów z Batalionów Chłopskich, jak również z Armii Krajowej. Dobrze przysłużyli się miejscowej ludności, a także nieśli czynną pomoc Żydom. Doktor Sygnarski był kierownikiem Ośrodka Zdrowia w Szczurowej, a od stycznia 1943 roku pełnił funkcję lekarza okręgowego. Jego zasługą było zaprowadzenie kartotek pacjentów, opanowanie chorób epidemicznych, które w okresie wojny są niezwykle niebezpieczne oraz walka z gruźlicą. W wyniku tej pionierskiej działalności doktora Sygnarskiego udało się poprawić stan higieny i zapewnić lepszą opiekę medyczną dla mieszkańców gminy. Można więc z całą odpowiedzialnością napisać, że działalność polskich lekarzy była, w przeciwieństwie do lekarzy niemieckich, bardzo odpowiedzialna i humanitarna.

Opisując postawy polskich lekarzy podczas II wojny światowej nie sposób pominąć tragiczny los wielu z nich. Żaden bowiem zawód nie poniósł tylu strat, co lekarze. Zginęło ich ponad 6 tysięcy, czyli około 50% stanu sprzed wojny. Lekarze, podobnie jak większość społeczeństwa, byli ofiarami zbrodniczych ideologii. Mordowano ich w sowieckich łagrach i obozach jenieckich. W samej zbrodni katyńskiej zginęło około 800 lekarzy, sanitariuszy, felczarów i farmaceutów, w tym kilku z tytułami profesorskimi, np. prof. med. Stefan Pieńkowski, neurolog i psychiatra z Uniwersytetu Jagiellońskiego, doc. dr Karol Chodkowski z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr hab. Włodzimierz Józef Godłowski z Uniwersytetu Wileńskiego, prof. dr hab. Marcin Zieliński i doc. dr med. Tadeusz Żuralski, obaj z Uniwersytetu Poznańskiego.

Przed wojną wielu polskich lekarzy miało korzenie żydowskie, dlatego Niemcy zaciekle ich prześladowali. Ze szczególnie skrajnymi przykładami holokaustu mieliśmy do czynienia we Lwowie, gdzie wielu medyków i naukowców było Żydami. W latach 1939 do 1945 roku polscy lekarze walczyli z bronią w ręku w kampanii wrześniowej, w konspiracji, na frontach II wojny światowej, na Wschodzie i na Zachodzie, ale również pod Monte – Cassino i w Powstaniu Warszawskim. Ich działalność w czasie II wojny światowej jest raczej mało znana i mało

upamiętniana. Ich niezłomna postawa zasługuje jednak na przypomnienie. Jak można nawet mierzyć i porównywać postawy polskich lekarzy i lekarzy niemieckich czy sowieckich? Podczas gdy pierwsi ratowali życie ludzkie i pomagali w miarę swoich możliwości przetrwać ciężki czas okupacji niemieckiej i sowieckiej, ci drudzy beztrząsco skazywali niewinnych ludzi na straszliwe męczarnie oraz na nieuchronną śmierć.

Przypadek dwóch polskich lekarzy, Eugeniusza Łazowskiego i Stanisława Matulewicza ze Stalowej Woli, którym udało się przechytrzyć Niemców i wywołać sztucznie epidemię tyfusa plamistego, unaocznia nam, jak można było walczyć z okupantem. Niemcy, bojąc się zarażenia groźną chorobą, odstąpili od wywózki około 8 tysięcy Polaków na przymusowe roboty do Rzeszy. Wielu z nich ocalało w ten sposób swoje życie. Na okupowanych ziemiach polskich Niemcy zachowywali się jak panowie życia i śmierci. Bawili się życiem Polaków, Żydów czy Romów. Przeciwnieństwem była postawa polskich lekarzy, pielęgniarek, sanitariuszy czy farmaceutów, którzy pomimo bardzo ciężkich warunków i zagrożenia życia nieśli pomoc potrzebującym, ratowali ich życie. To prof. dr hab. Franciszek Raszeja, założyciel Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i kierownik Kliniki Ortopedycznej Uniwersytetu Poznańskiego, zginął w getcie warszawskim, ratując życie swoim żydowskim współbraciom. Podobną, nie mniej bohaterską postawą odznaczyli się lekarze ze Szczurowej, Kazimierz Kosiński i Władysław Sygnarski oraz ich koledzy z Brzeska: dr Jan Władysław Brzeski, dr Jan Wiktor Brzeski i dr Mieczysław Kossowski. Takich lekarzy w skali okupowanego kraju, gdzie za jakąkolwiek pomoc Żydom, a nawet za sam fakt posiadania wiedzy, kto ich ukrywał groziła śmierć, były tysiące. Są oni przykładem i symbolem wielkiego człowieczeństwa i oddania ludziom potrzebującym i chorym.

Pielęgnujmy więc pamięć o lekarzach, pielęgniarkach, sanitariuszach i farmaceutach. Wspierajmy gruntowne badania naukowe nad tą tematyką, wspierajmy mądrych i obiektywnych historyków i dziennikarzy, a także ludzi kultury, aby powstawały np. filmy, które będą przedstawiały prawdziwą i rzetelną historię. Oby już nikt nigdzie na świecie nie powiedział albo nie napisał, że istniały „polskie obozy” i że to Polacy ponoszą współodpowiedzialność za holokaust Żydów. Niewiedza, ignorancja, a często również świadome i celowe działanie fałszują prawdę i powodują swego rodzaju usprawiedliwienie zbrodniczej działalności. Kapitan SS Karl Fritzsche tymi oto słowami witiał nowo przybyłych więźniów do Auschwitz:

Przybyłście tutaj nie do sanatorium, tylko do niemieckiego obozu koncentracyjnego, z którego nie ma innego wyjścia jak tylko przez komin. Jeśli się to komuś nie podoba, to może zaraz pójść na druty. Jeśli są w transporcie Żydzi, to nie mają prawa żyć dłużej niż dwa tygodnie. Jeżeli są księża, to mogą być dwa miesiące, reszta trzy miesiące.

Los polskich lekarzy w czasie II wojny światowej był podobny do losu Polaków, Żydów, Romów czy innych podbitych europejskich narodów. Złożyli oni olbrzymią ofiarę w sowieckich łagrach, niemieckich obozach koncentracyjnych, na frontach wojny czy w okupowanym kraju. Wykazując niezwykle męstwo, dochowali przysięgi, którą składali na początku swej drogi zawodowej, którą wtedy uważano jeszcze za misję i powołanie. Myślę, że jest dla nas wielką dumą i honorem fakt, że wśród nich byli również lekarze ze Szczurowej i z Brzeska.

Mieczysław Chabura

fot. z archiwum prywatnego Pani Małgorzaty Klimaj



